

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 186 (10 653)

Poznań, czwartek 17 sierpnia 1978

Wyd. A
Cena 1 zł

2 września

Dniem Solidarności z Wietnamem

Światowa Rada Pokoju zaproponowała wczoraj aby ogłoszono dzień 2 września Dniem Międzynarodowej Solidarności z Wietnamem. W liście wystosowanym do narodowych komitetów pokoju na całym świecie, Światowa Rada Pokoju postuluje, aby 2 września stał się okazją do podkreślenia solidarności z Wietnamem.

Przewodniczący SRP, Romesh Chandra, wystosował do opinii publicznej apel, w którym pisze: „Te gorące narodowe święto Wietnamu — 2 września — powinno być obchodzone przez wszystkich ludzi, dla których pokój i niezawisłość narodu stanowią nadrzędne wartości — jako dzień solidarności z Wietnamem. Niech miliony ludzi we wszystkich krajach, które popierały naród wietnamski podczas heroicznych walk przeciwko imperialistycznej agresji, połączą się znów, aby bronić Wietnam przed nowymi wrogami i agresywnymi akcjami kierowanymi dziś przez władzę Chińskiej Republiki Ludowej. (PAP)

Przed nowym rokiem szkolnym

Wielkopolska gotowa do startu dziesięciolatki

21 sierpnia siedmiolatki, które po raz pierwszy zasiadają w ławkach szkolnych, zainaugurują swą naukę w powszechnej dziesięcioletniej polskiej szkole średniej. Gotowe są podręczniki i programy szkolne, nauczyciele są przygotowani do nowych zadań, a w szkole mają poza sobą rok edukacji przedszkolnej.

W Wielkopolsce dokończono wiele starań, aby dobrze przygotować szkoły do rozpoczęcia roku szkolnego. Szczególną uwagę zwrócono na wzrost kwalifikacji zawodowych nauczycieli, bazę lokalową oraz zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe. Większość funduszy wydatkowano na wyposażenie klas pierwszych rozpoczynają-

cych naukę według programów dziesięciolatki.

Przygotowanie szkolnictwa do wprowadzenia dziesięciolatki w województwie poznańskim było przedmiotem obrad niedawnego plenum KW PZPR w Poznaniu. Do zakładu pracy, podstawowych organizacji partyjnych Egzekutywa KW wystosowała list polecający sprawę oświaty szczególnej uwadze. Na wyposażenie klas pierwszych wydatkowano 12 mln zł. W zakupie po mocy naukowych partycypowały zakłady opiekuńcze, komitety rodzicielskie. 75,5 procent uczniów uczy się w szkołach wysoko zorganizowanych. Utworzono 45 zbiorczych szkół gminnych. Liczba punktów filialnych zmniejszyła się o 46. Załedwie 2,1 procent dzieci po-

biera naukę w klasach łączonych. Wyraźnie zaznacza się wzrost kwalifikacji nauczycieli. W bieżącym roku 1000 nauczycieli uzyskało dyplomy szkół wyższych. 53 procent ogółu zatrudnionych pedagogów ma wykształcenie wyższe. Z nowym rokiem podejmuje pracę w szkołach 250 absolwentów uczelni. Wolne miejsca czekać na następnym. Blisko 1000 nauczycieli specjalistów nauczania początkowego prowadzić będzie zajęcia z 17 500 pierwszoklasistami. Do końca bieżącego roku poznańskiej oświacie przybędą 4 nowe szkoły (w tym szkoła w Poznaniu) oraz budowana w czynnie społecznym szkole w Wojnowicach, powstana 3 nowe przed szkoła w Poznaniu oraz w Gnieźnie. (bg)

Na polach Wielkopolski



W rolnictwie liczy się w tej chwili każda minuta. Rolnicy dokładają wszelkich starań, aby jak najszybciej sprzągnąć zboże z pól. W Wielkopolsce żniwa są zrywane. Leszczyńskie i Poznańskie, jak co roku przodują w zbiorach i skupie ziarna. Na zdjęciu: zbiór jęczmienia na polach PGR Czempiń. CAF — fot. Drygas

Na str. 3 zamieszczamy artykuł pt. „Miejsce dla ziarna”

Warszawskie spotkania prawników polskiego pochodzenia

Po zakończeniu pobytu w kilku miastach kraju uczestnicy spotkań prawników polskiego pochodzenia wzięli wczoraj swe obrady w Warszawie.

Grupa gości złożyła wizytę Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, gdzie spotkała się z członkami zespołu środowiskowego Zrzeszenia Prawników Polskich przy Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, a także przedstawicielami polsko-polonijnej Izby Handlowo-Przemysłowej „INTERPOLCOM”.

Druga grupa uczestników spotkań przebywała w In-

stytucie Pracy, zapoznając się z działalnością tej placówki.

Kolejna grupa gości odwiedziła Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie Instytut Państwa i Prawa PAN, który jest jednym z organizatorów spotkań prawników polskiego pochodzenia.

Po południu uczestnicy spotkań przybyli do gmachu Sejmu, gdzie byli gośćmi przewodniczącego sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, wiceprezesa ZG ZPP, posła Franciszka Sadurskiego. (PAP)

Pogrzeb S. Mojkowskiego

Na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się wczoraj pogrzeb zmarłego w wieku 67 lat, Stanisława Mojkowskiego, byłego dziennikarza, aktywnego działacza partyjnego i społecznego, prezesa Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”.

W konduście żałobnym, obok najbliższej rodziny zmarłego kroczyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz, sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek, członkowie kierownictwa szeregu wydziałów KC PZPR i ministerstw, przedstawiciele prasy, radia i telewizji, wydawnictw i instytucji prasowych, organizacji społecznych.

Nad otwartą mogiłą, zmarłego pożegnał przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyj-

nej PZPR — Arkadiusz Łasiewicz. Przypomnieli on działalność S. Mojkowskiego, jego aktywność w pracy partyjnej i zawodowej, zasługi dla rozwoju dziennikarstwa w Polsce Ludowej.

W imieniu dziennikarzy polskich zabrał głos przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Józef Barecki, podkreślając wkład zmarłego w kształcenie kadry dziennikarskiej, w organizację i rozwój prasy polskiej.

Przy łoskocie werbli na grobie złożono wieńce i wianki kwiatów od KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ZG SDP, redakcji i wydawnictw, organizacji społecznych i instytucji. (PAP)

Rozmowy

radziecko-wietnamskie

Jak informuje agencja VNA, od 10 do 15 bm. wiceminister spraw zagranicznych SRW, Nguyen Co Thach, przebywał w ZSRR na zaproszenie radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rozmowy, które prowadził w Moskwie, dotyczyły stosunków między oboma krajami i niektórych problemów międzynarodowych.

W związku z wywiezaniem z obozów przesłania w Wietnam, strona radziecka wyraziła solidarność i niezmiennie poparcie dla narodu wietnamskiego w jego dziele budowy i obrony swej socjalistycznej ojczyzny. Nguyen Co Thach przekazał szczerą podziękowanie KPZR, rządowi ZSRR i bratniemu narodowi radzieckiemu za zdecydowane poparcie i znaczną pomoc udzielaną narodowi wietnamskiemu, zarówno w latach walki patriotycznej z agresją amerykańską, jak i obecnie w walce z imperializmem i międzynarodową reakcją w celu budowy i obrony socjalistycznego Wietnamu. (PAP)

W czasie rozmów wiceminister spraw zagranicznych SRW, Nguyen Co Thach, przebywał w ZSRR na zaproszenie radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rozmowy, które prowadził w Moskwie, dotyczyły stosunków między oboma krajami i niektórych problemów międzynarodowych.

25 sierpnia początek konklawe

Kolejny papież nie będzie Włochem?

W Watykanie trwają przygotowania do konklawe (tj. wyborów nowego papieża), którego początek wyznaczono na 25 bm. Kaplica sykstyńska, gdzie tradycyjnie odbywa się konklawe, przystosowana już jest do potrzeb głosowania.

W nadchodzącym konklawe weźmie udział największa w historii kościoła liczba kardynałów — elektorów: 111 (uprawnionych do udziału jest 114, lecz trzech choroba uniemożliwiła przyjazd do Rzymu). Po raz pierwszy w historii kardynałowie z Europy, wśród których tradycyjnie dominowali Włosi, nie stanowią większości w kolegium elektorów. Na 114 uprawnionych do udziału w konklawe purpuratów z Europy pochodzi 57 (w tym 27 Włochów), 31 z obu Ameryk, 12 z Afryki, 15 z Azji, Australii i Oceanii.

Nazwa konklawe pochodzi od łacińskiego „cum clave” tzn. pod kluczem, bowiem z chwilą przestąpienia progu Kaplicy Sykstyńskiej, wszyscy kardynałowie — elektorzy zostaną cał-

kowie odcięci od świata zewnętrznego.

Do chwili wyboru nowego papieża brama Kaplicy Sykstyńskiej będzie zamknięta. O tym, co dzieje się wewnątrz, oznajmiać będzie wyłącznie dym, unoszący się nad kaplicą po każdym głosowaniu — czarny w razie negatywnego rezultatu, biały w chwili wybrania papieża.

W czasie konklawe przewidziane są cztery głosowania dziennie, dwa rano i dwa po południu, a do wyboru papieża wymagana jest większość dwóch trzecich głosów plus jeden.

Wprowadzone w 1975 r. przez papieża Pawła VI zmiany proceduralne przewidują, po pierwszych trzech dniach głosowania bez rezultatu, dzień przerwy „na przemyślenie” oraz kolejną, trzydniową ture. Jeśli i ona nie zakończy się wyborem papieża, przewidzianych jest dalszych siedem głosowań, po których — gdyby rezultat nadal był negatywny — zostaje przyjęta zasada bezwzględnej większości głosów.

Przed obecnym konklawe dość często mówi się o możliwości wyboru na papieża, kardynała nie będącego Włochem. Byłoby to zerwanie z tradycją trwającą niezmiennie od 1523 roku. (PAP)

Spotkania z dziennikarzami • Imprezy artystyczne
• Finał konkursu hoteli robotniczych

Przygotowania do święta „Trybuny Ludu”

Łódź zainauguruje w najbliższą sobotę i niedzielę doroczne święto organu KC PZPR „Trybuny Ludu”. W mieście trwają przygotowania do tego święta, które będzie dla mieszkańców miasta okazją do głębszego poznania wielu ważnych problemów, a jednocześnie stworzy wiele możliwości relaksu, rozrywki i zabawy.

Rozpoczął się cykl spotkań członków zespołu redakcyjnego „Trybuny Ludu” z załogami zakładów pracy i instytucji w miejskim województwie łódzkim.

Blisko 400 wykonawców weźmie udział w wielkim widowisku plenerowym „Wiosna naszych dni”, które odbędzie się w sobotę pod pomnikiem czynu rewolucyjnego.

Hotele pracownicze, zwane dawniej robotniczymi, nie cieszyły się nigdy najlepszą opinią w społeczeństwie i wśród samych załóg fabrycznych. Stan tych placówek i oferowany przez nie standard pobytu, trwającego nieraz

przecież długo, nie był szczególnie zachęcający.

Sytuacja w ciągu minionych lat uległa gruntownej zmianie, a znaczny wpływ na to ma doroczny ogólnopolski konkurs hoteli pracowniczych o puchar „Trybuny Ludu”. Celem tego konkursu, który po raz pierwszy odbył się w 1973 r. (jego finały stały się częścią programu święta tej gazety) — jest rozszerzenie i wzbogacenie działalności ideowo-wychowawczej w hotelach pracowniczych, aktywizacja społeczna ich mieszkańców i samorządów, racjonalne wykorzystanie czasu wolnego po pracy i nauce.

Konkurs ten ma wyjątkowe znaczenie praktyczne, a związane z nim działania i inicjatywy terenowe w sposób zasadniczy wpłynęły korzystnie na warunki bytowe mieszkańców tych hoteli.

W tegorocznych finałach konkursu, w czasie święta „Trybuny Ludu”, weźmie udział 12 reprezentacji wyłonionych w eliminacjach wojewódzkich spośród najlepszych hoteli pracowniczych. (PAP)

Rozpoczął się trzeci miesiąc kosmicznego lotu

Rozpoczął się trzeci miesiąc pracy radzieckich kosmonautów na orbicie okołoziemskiej. Jak poinformowano w Centrum Kierowania Lotem, wczoraj Władimir Kowaloniuk i Aleksandr Iwanowicz zajmowali się głównie badaniami medycznymi. Celem tych prowadzonych systematycznie badań jest ustalenie i prognozowanie stanu zdrowia i zdolności do pracy kosmonautów w warunkach długotrwałego lotu kosmicznego.

Na pokładzie zespołu „Salut-6” — „Sojuz-29” — „Progress-3” prowadzone są także eksperymenty techniczne w zakresie materiałoznawstwa przy użyciu aparatów „Kristall” i „Splaw”. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Premier ChRL w Bukareszcie

Na zaproszenie sekretarza generalnego KC RPK N. Ceausescu przybył do Bukaresztu z oficjalną wizytą przewodniczący KC KPCh, premier ChRL Hua Guo-feng. Na lotnisku powitał go N. Ceausescu i inne oficjalne osobistości.

Narada w sprawie Libanu

Sytuacja w południowym Libanie była wczoraj przedmiotem na rady, w której uczestniczyli dowódcy armii libańskiej, gen. Churri, dowódca wojsk ONZ gen. Erskine i przedstawiciel Libanu w ONZ amb. Tuenl. Ten ostatni przybył we wtorek do Bejrutu z Nowego Jorku, na konsultacje z prezydentem Sarkisem. Amb. Tuenl. otrzymał, jak wiadomo, polecenie przeprowadzenia rozmów z członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ, których celem ma być nakłonienie Izraela do realizacji od-

powiednich decyzji Rady Bezpieczeństwa dotyczących Libanu południowego.

Zakończono żniwa na Węgrzech

Jak poinformowała agencja MTI, wczoraj na Węgrzech zakończyły się żniwa. W tym roku przebiegały one pod znakiem szczególnie niepomyślnej aury. Znaczne opady deszczu spowodowały wylegnięcie zbóż na co najmniej połowie obszarów uprawnych.

Jak wynika z danych ogłoszonych w WRL, stan zebranego ziarna jest zadowalający.

Napięcie w Iranie

W Iranie nadal utrzymuje się napięta sytuacja. W Teheranie — jak pisze AFP — nadal punktem niewrażliwym jest bazar znajdu-

jący się w centrum ubogich dzielnic. Miasto patrolowane jest przez wojsko, a oddziały uzbrojone w ciężką broń maszynową zajęły posterunki we wszystkich kluczowych punktach. Obserwatorzy polityczni, na których powołała się agencja, wskazują, że zamieszki, które początkowo koncentrowały się w innych miastach kraju, zaczęły coraz częściej nękać stolicę kraju.

Strajk w Berlinie Zachodnim

Dwa tygodnie trwał strajk robotników budowlanych w Berlinie Zachodnim na znak protestu przeciwko odmowie uwzględnienia przez właścicieli przedsiębiorstw postulatów dotyczących poprawy warunków pracy i płacy. W ubiegłym tygodniu w rozmowach przedstawicieli związku zawodowego i pracowników osiągnięto kompromis, uwzględniający w znacznym stopniu żądania robotników.

Kandydat CDU na premiera Badenii-Wirtembergii

Gremia kierownicze CDU Badenii-Wirtembergii, które zebrały się wczoraj w Stuttgarcie, wybrały Lothara Spaetha swym kandydatem na stanowisko premiera na miejsce Hansa Filbingera, który musiał u-

stąpić w związku z ujawnieniem jego przeszłości z okresu wojny.

L. Spaeth jest ministrem spraw wewnętrznych w rządzie Badenii-Wirtembergii. (PAP)

od GŁOSU

Kontrola kojarzy się nam zwykle z czymś nieprzyjemnym. Któż lubi, by go kontrolowano? A jednak, gdy rzecz dotyczy naszych kłopotów, często chętnie chcielibyśmy mieć możliwość skontrolowania, jakie są przyczyny takiej czy innej dolegliwości utrudniającej nam życie.

Na przykład: dlaczego latem brakuje w sklepach niektórych warzyw czy owoców, o których wiemy, że obrodziły w tym roku obficie? Taką funkcję kontrolną w naszym imieniu — konsumentów — wykonują specjalnie do tego celu powołane instytucje, jak PIH lub NIK. Ale i każdy obywatel może wziąć udział w kontroli społecznej. Jej to Sejm nadał rangę ważnej instytucji naszego życia publicznego. Praktyka wykazuje, że właśnie członkowie społecznych organów kontrolnych wykazują dużą wnikliwość, a zarazem potrafią niejednokrotnie podpowiedzieć ciekawe propozycje i sposoby rozwiązania niejednego problemu.

Tegoroczne lata liczne kontrole społeczne badały przyczyny gorszego zaopatrzenia w podstawowe artykuły spożywcze i w artykuły obojętne. Temat podjęto pod naciskiem konsumentów. I okazało się, że wiele z tych problemów, których brakuje na półkach sklepowych zalega w magazynach. Wnioski i zażalenia kontrolne pozwoliły na poprawienie zaopatrzenia w licznych sklepach.

Społeczne kontrole są pomocne w różnych dziedzinach życia. Teraz na przykład mają zająć się sprawą właściwego zaopatrzenia ludności w produkty rolne kupowane tradycyjnie na zime. Chodzi o to, aby zakłady pracy, które zostały zobowiązane do zaopatrzenia pracowników w ziemniaki — bo o nie głównie chodzi — właściwie wywiązały się z tego zadania, umożliwiając kupno produktów rolnych dobrej jakości i po odpowiednich cenach. Tak, takie kontrole są potrzebne, a co więcej — mogą, iak widać, być skuteczne. I to nie tylko doraźnie.

MP

Komentarz agencji TASS

Nasila się agresywna i hegemonistyczna polityka Pekinu

Agencja TASS nadała komentarz nawiązujący do jednego z artykułów amerykańskiego dziennika „Christian Science Monitor”, który wyraża zdziwienie, że USA protestują przeciwko „naruszaniu praw człowieka w krajach socjalistycznych”, a jednocześnie nie dostrzegają faktu nieprzestrzegania tych praw w Chinach.

Radziecka agencja stwierdza, że politycy amerykańscy uporczywie pomijają milczeniem sprawę respektowania zasad demokracji i praw człowieka w Chinach. Powszechnie wiadomo — pisze TASS — jaka tragedia stała się dla narodu chińskiego tzw. rewolucja kulturalna, podczas której zniszczono nie tylko ogromne wartości materialne i kulturalne, ale także zlamano życie milionów ludzi: jedni padli ofiarą szalejących hungweipingów, inni bez śladu w procesie sądowego wtrącenia do więzień i obozów koncentracyjnych, jesz-

cze innych deportowano do odległych zakątków kraju, prześladowano, poniżano i znęcano się nad nimi. Wśród tych, którzy niewinnie ucierpieli, znajdowali się światowej sławy przedstawiściele chińskiej inteligencji, pisarze, muzycy, artyści.

Co można powiedzieć o sytuacji ludzi pracy w Chinach, ludzi pozbawionych wszelkich praw, o bezlitosnym uciśnieniu, jakiego doświadczają mniejszości narodowe w Chinach, o jawnym militarystycznym wódców pekińskich, którzy otwarcie opowiadają się za rozniesieniem nowej wojny, za tym, by pozbawić miliony ludzi ich podstawowego prawa — prawa do życia? — zapytuje TASS. Przecież bez dna dzieli określenie „maoizm” od samego pojęcia demokracji, o czym dobrze wiadomo na Zachodzie, chociaż usiłuje się tego nie dostrzegać — stwierdza agencja.

W innym komentarzu poświęconym polityce zagranicznej Chin, a zwłaszcza stanowisku w sprawach Azji Południowo-Wschodniej, TASS przypomina, że większość komentatorów, analizując źródła napięcia i obecnej sytuacji w tym

rejonie, dochodzi do wniosku, iż u podstaw tych zjawisk leży agresywna i hegemonistyczna polityka kierownictwa pekińskiego. Ostatnio napływają doniesienia o tym, że Pekin intensywnie gromadzi siły zbrojne na granicach SRW. Presja gospodarcza, prowokacje zbrojne, bezwzględne klamstwa i oszczerstwa — wszystko to uruchomił Pekin, aby zmusić Wietnam do rezygnacji z niezależnej polityki i podporządkowania go swemu dyktatowi. Przywódcy pekińscy w istocie prowadzą wobec Wietnamu i jego bohaterów na ród całkowitej imperialistycznej polityki — politykę nacisku, dyktatu i szantażu.

TASS przypomina, że jeszcze w 1965 r. Mao Tse-tung oświadczył, iż ze względu na liczne bogactwa naturalne konieczne należy zawiadnać Azję Południowo-Wschodnią. Obecne kierownictwo chińskie idąc śladami zmarłego „stermika” nie przebiega w środkach, aby opanować ten rozległy, bogaty rejon — podkreśla TASS.

PAP

Program partii A. Sadata pełen ogólników

Na posiedzeniu komitetu założycielskiego nowo utworzonej egipskiej Partii Narodowo-Demokratycznej, prezydent Egiptu, Anwar Sadat przedstawił jako jej przewodniczący założenia tego ugrupowania w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Jak pisze korespondent PAN, Tadeusz Jackowski, prezydent Sadat poruszył wstępnie sprawę rokowań egipsko-izraelskich i zbliżającego się trójsstronnego spotkania w Camp David, oświadczając, że nie zamierza zawrzeć separatystycznego pokoju z Izraelem i dąży do tego, co określił jako pokój oparty na trwałych i sprawiedliwych zasadach. Kilka zdań poświęconych temu zagadnieniu było szczególnie eksponowane w egipskich i za chodnich środkach masowego przekazu.

Pozostała część przemówienia poświęcona była zagadnieniom wewnętrznym. Zdając sobie sprawę z niezadowolenia ubogich — a więc przeważających — warstw społeczeństwa egipskiego, Sadat zapowiedział, że jego partia walczyć będzie o „życie w spokoju, powszechny dobrobyt i o rozwiązanie palących problemów”, do

których zaliczył przede wszystkim zapewnienie każdemu obywatelowi dostatecznej ilości żywności i rozwiązanie problemów mieszkaniowych. Stwierdził przy tym, że wymaga to dłuższego czasu oraz „spokoju wewnętrznego”, dając w ten sposób do zrozumienia, że ów „spokój wewnętrzny” oznaczać ma wyciszenie wszelkiej opozycji i umocnienie autokratycznej władzy nowej partii.

W sumie poza zapowiedzią dążenia do zwiększenia zamożności Egipcjan oraz dążności o pokój wewnętrzny i jedność narodową, Sadat nie przedstawił nic konkretnego.

W dziedzinie gospodarczej nowa partia znalazła się w obliczu niezmiennie trudnych zadań. Jak stwierdził wiceminister gospodarki i współpracy gospodarczej Karim, tylko w bieżącym roku, aby uratować kraj od ekonomicznego bankructwa trzeba by uzyskać po moc z zagranicy w wysokości 3,7 mld dolarów, przy czym przeważająca część tych pieniędzy musi być przeznaczona na zakup produktów żywnościowych oraz na spłatę procentów od uzyskanych wcześniej krótkoterminowych pożyczek. Obecne zadłużenie Egiptu wobec zagranicy wynosi około 12 mld dolarów. (PAP)

Zapowiedź kilku jesiennych manewrów wojsk NATO

Tegoroczna jesień upłynie pod znakiem wielkich manewrów wojskowych NATO. Niezależnie od zapowiedzianych kilka dni temu manewrów marynarki wojennej, pod kryptonimem „Północny Ślub-78” („Northern Wedding-78”), które rozpoczną się 4 września br., sztaby wojskowe krajów za chodnich przygotowują kilka dalszych wielkich operacji na północnej i zachodniej flance NATO.

Manewry te, w których wezmą udział setki tysięcy żołnierzy wszystkich rodzajów broni, w tym również 13 000 żołnierzy amerykańskich, przerzuconych do Europy z baz za oceanem w ramach tzw. akcji „Reforger”, potrwać od września do końca listopada bieżącego roku i będą odbywać się w powietrzu, na morzu i na lądzie. (PAP)

J. E. Ray twierdzi że nie jest mordercą pastora M. L. Kinga

James Earl Ray, skazany na karę 99 lat więzienia za zamordowanie pastora Martina Luthera Kinga, oświadczył wczoraj, że nie popełnił tej zbrodni. Oświadczenie to złożył przed komisją Izby Reprezentantów Kongresu USA, która prowadzi dochodzenie w sprawie zabójstwa pastora Kinga i prezydenta Johna Kennedy'ego.

PAP

Aresztowanie uczestników festiwalu hawańskiego

Do Hawany nadeszły informacje, że 12 delegatów z Nikaragui, którzy brali udział w XI Światowym Festiwalu Młodzieży w Hawanie, zostało aresztowanych, gdy powrócili do kraju. Informacje te zostały potwierdzone na sesji Komitetu Obrony Praw Człowieka, działającego przy Światowej Radzie Pokoju, który obradował ostatnio w stolicy Kostaryki, San Jose. Wśród aresztowanych znaleźli się dziennikarze, lekarze i znany artysta-malarz, Pablo Martinez Teller.

PAP

Wzrost bezrobocia w krajach EWG

Biuro EWG ogłosiło w Bonn komunikat, z którego wynika, że w krajach Wspólnego Rynku zarejestrowano 5,6 mln bezrobotnych, co równa się 5,6 proc. stanu zatrudnienia, w porównaniu z 5,3 proc. w tym samym miesiącu roku ubiegłego. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

1, 4, 5, 11, 21

KOMUNIKAT TOTALIZATORA SPORTOWEGO

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 13 bm. stwierdzono:

Losowanie I — 2 roz. z 5 trafieniami — wygrane po 494.866 zł, 60 roz. z 5 trafieniami — wygrane po około 16.000 zł, 4.314 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 344 zł i 80.688 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 18 zł.

Losowanie II — 38 roz. z 5 trafieniami — wygrane po około 44.500 zł, 2.633 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 968 zł i 53.897 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 78 zł.

Wydalenie z CSRS obywatela RFN

Jak poinformowała agencja CTK, 15 bm. z Czechosłowacji wydany został obywatel RFN, lekarz dentysta z Glueksburga, Andreas Kaske, za przywiezienie do Czechosłowacji sfałszowanego paszportu zagranicznego RFN, na podstawie którego inna osoba miała opuścić terytorium Czechosłowacji. W przestępstwie tym, według oświadczenia A. Kaske, brał udział także inny obywatel RFN.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych CSRS przekazało w związku z tym notę protestacyjną ambasady RFN w Czechosłowacji, w której domaga się, aby odpowiednie władze RFN podjęły niezbędne kroki zapobiegające powtarzaniu się podobnych przestępstw do konywanych przez obywateli RFN na terytorium Czechosłowacji.

PAP

13 lat pozbawienia wolności dla porywacza samolotu

Sąd w Brnie skazał Jaroslava Havelkę z Boskovic na 13 lat pozbawienia wolności za próbę uprowadzenia 29 maja br. samolotu Czechosłowackiej Linii Lotniczych (CSA). Pod groźbą spowodowania wybuchu bomby plastikowej zażądał on skierowania samolotu na sażerskiego odbywającego regularne rejsy na trasie Brno — Karlovy Vary do Republiki Federalnej Niemiec.

Dzięki miastu i przytomności umysłu załogi samolotu próba uprowadzenia została udaremniona — samolot wylądował na lotnisku w Pradze, a porywacz został aresztowany. (PAP)

LOSOWANIE II

2, 6, 25, 31, 34

Końcówka band. 2810.

„Express-Lotek”

14, 16, 19, 28, 33

CDU zmierza do podporządkowania prasy

Ujawniony niedawno „tajny raport” CDU na temat planów tej partii, zmierzających do podporządkowania sobie tzw. „niewygodnych” rozgłośni i gazet, zwłaszcza tych, które obejmują swoim zasięgiem środkowo-zachodnie rejonu RFN — stał się przedmiotem ostrej kontrowersji między partiami unii i koalicji rządowej oraz zdecydowanych protestów samych zespołów redakcyjnych „Norddeutscher Rundfunk”, „Westdeutscher Rundfunk” oraz wychodzącej w Nadrenii Północnej Westfalii „Westdeutsche Allgemeine Zeitung”.

Stadium liczące 27 stron masy napisu, opracowane w kierownictwach gremiach politycznych CDU, oskarża owe redakcje o prowadzenie polityki nieprzychylniej dla partii opozycyjnej.

Zastanawiając się nad możliwościami „zneutralizowania” działalności owych środków masowego przekazu, studium CDU wysuwa wiele alternatywnych rozwiązań, poczynając od ustanowienia kontroli nad linią polityczną owych redakcji, przez „wymianę” kierowników, aż po rozbudowę własnej sieci radiowo-telewizyjnej o zasięgu lokalnym.

W opinii zespołów redakcyjnych plan ten, którego głównym celem jest zapewnienie sobie, zwiększenie możliwości oddziaływania, w obliczu zbliżających się wyborów do Bundestagu w roku 1980, oznacza prawdziwy skandal. (PAP)

Nowe podręczniki dla pierwszoklasistów

Już za kilka dni — nowy rok szkolny w szkołach podstawowych. Pierwszoklasiści rozpoczynają naukę według nowego programu, zreformowanego szkoły. Program zawiera kilka nowych przedmiotów, do których nauczania przygotowano w wydawnictwach szkolnych i pedagogicznych nowe podręczniki.

Dla przedmiotu „Środowisko społeczno-przyrodnicze” wydano podręcznik pt. „U nas”. Jego treść związana jest z najbliższym środowiskiem ucznia — dotyczy rodzimej miejscowości, najbliższej okolicy i zabytków itp. Podręcznik zakłada znaczny udział uczniów w zdobywaniu wiedzy poprzez własne obserwacje, wykonywane ćwiczenia i prace oraz udział w wycieczkach. Książka jest bogato ilustrowana, a każda ilustracja podporządkowana określonej tematyce. Dzięki temu spełnia funkcję dydaktyczną, ułatwia zrozumienie tekstu, służy przy różnego rodzaju ćwiczeniach.

Uczniowie klas pierwszych otrzymają również nowy podręcznik — „Elementarz muzyki” — pierwszy tego rodzaju w naszym szkolnictwie. Ta wielobarwna, oparta głównie na ilustracjach książka, zawiera podstawowe zjawiska i dynamiki, wysokości i barwy dźwięku.

„Ćwicz razem z nami” — to podręcznik wychowania fizycznego dla uczniów klas pierwszych. Zawarte w nim ćwiczenia dostosowane są do poziomu fizycznego rozwoju 7-letniego dziecka. (PAP)

KRONIKA DNIA

NAUKA PRZECIW CHOROBYM TROPICALNYM

Naukowcy i lekarze niemal z całej Europy przybyli na rozpoczętą wczoraj w Poznaniu konferencję Rady Europejskich Szkół Tropikalnych. Forum to, z udziałem ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia, zorganizowane przez Klinikę Chorób Pasożytniczych i Tropikalnych Instytutu Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Poznaniu, debatać będzie między innymi nad metodami zwalczania takich schorzeń jak malaria, amebia. Wiele uwagi poświęci się też zapobieganiu schorzeniom. Z Poznania znawcy chorób tropikalnych udadzą się do Warszawy na rozpoczynający się tam 19 bm. Międzynarodowy Kongres Parazytologów. (ten)

PIĄTY ROK HARCERSKIEJ AKCJI „BIESZCZADY-40”

W Ustrzykach Dolnych odbył się wczoraj zlot kilku tysięcy dziewcząt i chłopców — uczestników ostatniego w bieżącym roku turnusu największej z dotychczasowych akcji Związku Harcerstwa Polskiego — operacji „Bieszczady 40”. Zlot był okazją do podsumowania efektów pracy harcerzy z całej Polski w czasie trwania tej operacji — w dzieło społeczno-gospodarczej i kulturalnej aktywizacji regionu bieszczadzkiego. (PAP)

Lot przez Atlantyk

Aeronauci zbliżają się do wybrzeży Irlandii

Jak podaje stacja meteorologiczna w Bedford śledząca nieustannie lot trzech amerykańskich aeronautów nad Atlantykiem „Double Eagle 2” minął półmetek i zbliża się do wybrzeży Irlandii. We wtorek o godz. 14 balon znajdował się w odległości 1600 km od tej wyspy.

Po raz pierwszy jednak od startu radiooperator wyprawy komunikował o pogorszeniu się wa-

runków atmosferycznych. Skłoniło to załogę do wyrzucenia większej ilości balastu i obecnie balon szczytuje na wysokości około 6000 metrów (poprzednio 2000 — 3000). Temperatura spadła do minus 5 stopni Celsjusza. Wieje tam silny wiatr, co przyspiesza lot. Trzej śmiałkowie mają więc nadzieję, że uda im się dotrzeć do Europy w czwartek w ciągu dnia. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redakcja kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekreterz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka—Poznań.

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, z możliwością przelotnych opadów i lokalnych burz.

Temperatura minimalna od 13 do 14 stopni, maksymalna od 23 do 25 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie i zachodnie.

Wczoraj od godz. 20.00 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu 22 stopnie, w Koninie i Lesznie 21 stopni, w Pile 20 stopni; ciśnienie 754,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

W kolejce do silosa

MIEJSCE DLA ZIARNA

Jest dokładnie połowa sierpnia. Mijamy połacie nieżętych jeszcze zbóż. O tej porze zazwyczaj kończy się późnolowe podorywki i zaczyna orkę przedsiwne, ale w tym roku w Poznańskim żniwa minęły dopiero półmetek. Jeszcze wiele zostało do zrobienia.

★

Przed ósmą nie widać na polach kombajnów. Wyruszą niebawem, gdy całkiem opadnie rosa. Na drodze mijamy przyczepy wyladowane ziarnem. To z poniedziałkowych omlotów. Ich śladem podążamy do magazynu PZZ w Czerwonej. Czeka tu kilkunastu dostawców, głównie z gospodarstw uspołeczniowanych. Pięć zestawów traktorowych wypełnionych pszenicą z Kombinatów PGR Konarzewo. Są dostawcy z PGR Wojnowo, z Przedsiębiorstwa PGR Łęka.

Wyladunek zboża odbywa się sprawnie. Złozoszenie u magazyniera, przejazd przez wagę i przyjęcie ziarna przy jednej z trzech linii zsympowych do silosu. Dostawcy nie czekają dłużej niż po dwadzieścia minut.

— Tak jest przeważnie rano, nie ma wtedy większych kolejek — mówi kierownik magazynu PZZ Stanisław Bartosik.

Największe nasilenie dostaw będzie w południe, gdy przyjadą przyczepy ze zbożem z przedpołudniowych omlotów kombajnowych, drugi szczyt jest wieczorem. Tak trwa do późnych godzin nocnych.

W ubiegłą niedzielę mieliśmy wielkie kolejki. Jak sobie z tym poradziliśmy?

— Przyjęliśmy 260 dostaw — razem 1739 ton ziarna. Najwięcej żyta. Po wznowieniu żniw w sobotę, kto mógł jechał w niedzielę do naszych magazynów z ziarnem, którego ze względu na wysoką wilgotność

nie przyjmowały punkty gminnych spółdzielni. Sprawę skomplikowała jeszcze konieczność załadunku 1311 ton rzepaku.

Nie mniejsze dostawy, bo w granicach 1600 ton były w poniedziałek. Sporo dostawców musiało odjechać do innych magazynów, bo awaria transportera (pierwsza w tym sezonie) wpłynęła na wydłużanie się kolejki. We wtorek rano wszystko było już w normie. Od siódmej do ósmej przyjęto 30 przyczep ze zbożem. Tego dnia oczekiwano nadejścia pociągu po rzepak.

★

W gminie Pobiedziska, gdzie jest 90 procent skoszonych, a ponad połowa zebranych zbóż, kierownik służby rolnej Stanisław Treпка informuje, że plan kwartalny skupu ziarna jest wykonany w jednej trzeciej. Narzeka na kolejki przed magazynem PZZ w Czerwonej, gdzie z „trzytonówkami” (trzytonowe partie zbóż dostarczonych od rolników indywidualnych za pośrednictwem GS) trzeba było czekać po 12 godzin. Po zmianie rejonizacji w magazynie PZZ w Gnieźnie traktorzyści są załatwieni (z dojazdem) po trzech godzinach.

Staram się wobec tego zorientować, w jakim stopniu pomagają odebrać zboże od rolników indywidualnych odpowiedzialne za to punkty skupu gminnych spółdzielni.

Punkt skupu GS Pobiedziska ma za sobą przyjęcie we wtorek od godziny 7 rano do 11.30 trzech „trzytonówek” i jednej czterotonowej dostawy żyta oraz 1500 kg pszenicy. W poniedziałek zaś odebrano od rolników kilkanaście ton zboża. W niedzielę punkt skupu był nieczynny, bo nikt nie zgłosił dostawy. Tego dnia zboże miało nadmierną wilgotność, a na sprzedaży takie go rolnicy zbyt wiele tracą. Decydują się na to tylko ci,



Pobieranie próby wilgotności ziarna w punkcie skupu GS w Pobiedziskach.

Fot. — R. Królak

k którzy nie mają u siebie możliwości magazynowania i prze suszenia ziarna. „Trzytonówka” jednego z rolników ze Złotniczek, która miała nadmierną wilgotność, została natychmiast przekazana do magazynu PZZ w Gnieźnie. Trzeba było natomiast przyjąć przywiezione luzem żyto przez innego rolnika, choć miało nadmierną wilgotność. Ale teraz w magazynie musi być stale przesypane łopata, że by się nie zepsuło. To ziarno będzie potrzebne na mąkę do młynów gospodarczych.

★

W magazynie zbożowym GS w Kostrzynie Wlkp. od poniedziałku przyjmuje się znaczne ilości zboża. Przywożone ziarno ma wilgotność w granicach 17 procent, więc można je magazynować. We wtorek dwaj traktorzyści wozili transportem GS „trzytonówkę” rolników. Wiceprezes GS Edmund Trąbala chwali współpracę z magazynem PZZ w Gnieźnie. Rolnicy indywidualni tutaj nie muszą wyruszać z dostawą ziarna poza gminę. W te żniwa skupiono dwa razy więcej zbóż niż o tej samej porze w ubiegłym roku.

W punkcie skupu Gminnej Spółdzielni Kórnik, magazyn z żytem zapełniony jest w 80 procentach. Skup jęczmienia się dopiero zaczyna.

W magazynie PZZ w Środzie Wlkp., pracują trzy wydajne linie przyjęcia ziarna.

Kolejek nie ma, dostawcy załatwiają się sprawnie, choć dziennie wpływa po kilkaset ton ziarna z 9 gmin. W zasadzie wpłynęło już planowane żyto. Przyjmowano w trakcie szczytu dostaw bez większych dyskusji nawet nieuzgodnione „trzytonówki” suchego ziarna, które mogły być z powodzeniem zmagazynowane w niektórych punktach gminnych spółdzielni. Od czwartku pomoże w suszeniu żyta Cukrownia w Szamotułach, która uporała się z rzepakiem. Dostarczane zboże ma wilgotność wciąż w granicach 20 procent, stąd tendencja ze strony GS do pozbywania się takiego ziarna na rzecz PZZ.

★

Rekonosans w województwie poznańskim jeszcze raz potwierdza znaną powszechnie prawdę, że pojemność magazynów PZZ i GS jest dwukrotnie mniejsza niż masa za planowanego do skupu ziarna. W dodatku punkty skupu GS są przeważnie zbyt ciasne, przestarzałe, bez możliwości dalszej rozbudowy, a także bez zaplecza suszarnianego. Siłą rzeczy w porze deszczowych żniw świecą więc nie raz pustkami, bo zboże spod kombajnów o wilgotności 22 procent nie wytrzymuje dłużej niż 5 dni. Dobrze, iż podjęto decyzję o budowie dużego magazynu PZZ w województwie poznańskim. Oby tylko mógł jak najszybciej stanąć i służyć gospodarce.

MARIA POLCYNOWA

Letni szczyt

Gdy jedni wypoczywają...

O późnolite tegoroczne lato obdarza nas intensywnie piękną pogodą. Kto może, korzysta z wypoczynku, słońca, wody, powietrza. Właśnie — kto może.

Jeśli zajrzeć do hal fabrycznych, nie widać przecież bezczynnych maszyn, wyłączonych silników. Jedynie nieliczne zakłady ogłaszają urlopową przerwę dla całej załogi, dokonując w tym czasie niezbędnych remontów i przeglądów, przeprowadzając wielkie porządki. Cała gospodarka wykonuje — tak jak w pozostałych miesiącach roku — swoje planowe zadania, a są i takie zakłady, które je właśnie przekraczają, wznosząc tempo pracy. Tak jest w przetwórstwie owocowo-warzywnym, w browarnictwie, w wytwórniach wód gazowanych i mineralnych, nie mówiąc już o rolnictwie.

Gdy więc jedni wypoczywają, drudzy ze wzmożonym wysiłkiem zapewniają niezakłócony rytm życia, by cały złożony mechanizm gospodarki obracał się w wymaganym tempie. Ludzie, którzy teraz pozostali na stanowiskach pracy, dają z siebie więcej. Mają też prawo oczekiwać, że organizatorzy produkcji uczynią wszystko, co możliwe, by im ten wysiłek w jakimś stopniu zrekomensować wzmożoną troską o poprawę warunków codziennej pracy, o atrakcyjną świąteczną rekreację, że pomyślą o zapewnieniu opieki ich dzieciom, zwolnionym od szkolnych obowiązków, lecz nie zawsze rozsądnie korzystającym z nadmiaru wolnego czasu.

Jak wyglądają te sprawy w tegorocznym letnim szczyt? Kiedy stawia się to pytanie radom zakładowym i służbom socjalnym, padają odpowiedzi utrzymane z reguły w stereotypowym tonie: zapewniono załozce napoje, chłodzące w zasięgu stanowisk pracy lub w wydzielonych pomieszczeniach śniadaniowych. W dużych zakładach na pełnych obrotach pracują własne wytwórnie wód gazowanych. W hutnictwie zadbano o soki owocowe, napoje z miętą, herbaty ziołowe i kawę.

Znacznie gorzej przedstawia się wentylacja pomieszczeń produkcyjnych, uporządkowanie i właściwe wyposażenie pokoi higienicznych w zakładach o kobiecych załogach czy stan urządzeń sanitarnych. Dużo też można by powiedzieć o niechlujstwie w wielu stołówkach pracowniczych i na ich zapleczu, o stanie szatni i umywalni. Nie wystarczy przed wejściem na teren zakładu wywieść kolorową planszę z życzeniami przyjemnej pracy...

Najbardziej jednak lato daje się we znaki ludziom zatrudnionym w rolnictwie, gdzie sprawne przeprowadzenie zbioru ziemiopłodów wymaga pełnej mobilizacji zarówno załóg zatrudnionych bezpośrednio na polach, jak i całego zaplecza — technicznego, zaopatrzeniowego i socjalnego.

Rady zakładowe, wspólnie ze społeczną inspekcją pracy i administracyjną służbą bhp, sprawdziły — podczas społecznych przeglądów — stan urządzeń technicznych do zbioru i transportu zbóż oraz innych ziemiopłodów. Objęto również przeglądami stan zabezpieczenia przeciwpożarowego. Bezpieczna praca to przecież podstawowy warunek troski o człowieka.

W celu zapewnienia w pracach żniwnych jak największego udziału członków rodzin, zwłaszcza żon pracowników, pomyślano o opiece nad dziećmi. Niezależnie od przedszkoli działających przez cały rok (1280 placówek) w okresie nasilenia prac żniwnych uruchomiono sezonowe dziecińce, zapewniające dzieciom opiekę wychowawczą i wyżywienie. Dla dzieci starszych organizuje się kolonie i obozy. W bieżącym roku skorzysta z nich ponad 130 000 dzieci. Około 50 procent dzieci z zakładów i gospodarstw rolnych kieruje się na kolonie, organizowane w miastach.

Gdy dorośli pracują w polu, a dzieci korzystają z różnych form zorganizowanej opieki, sprawą nie mniej ważną staje się dostarczenie ciepłych posiłków i napojów bezpośrednio do miejsca pracy. Wiele wysiłku włożono więc w zapewnienie regularnego dostawu posiłków regeneracyjnych ze stołówek, względnie jadłodajni GS, do brzołd polowych.

Gorzej jest z zaopatrzeniem bufetów pracowniczych i kiosków spożywczych oraz sklepów GS w podstawowe artykuły żywnościowe i napoje. Istnieją trudności obiektywne, ale też nie wszędzie jeszcze udało się przełamać wygodnictwo, bierność, które dają znać o sobie w tym sektorze handlu. Nawet tak proste sprawy jak dostosowanie godzin otwarcia sklepów czy terminowe dostawy artykułów, których braku nie powinno odczuwać się z uwagi na dostateczną podaż, sprawiają często wiele trudności ludziom, chcącym ułatwić życie ciężko pracującym załogom.

Czas, by decyzje podjęte ostatnio w sprawie nowych zasad organizacji kontroli społecznej i idące za nimi działania, stały się bardziej skutecznym instrumentem do usuwania tych niezdrowych zjawisk.

JAROSŁAW KARCZEWSKI

Do 31 sierpnia 1976 roku tego rodzaju przypadek uważano w lotnictwie za praktycznie niemożliwy. Obecnie zaś „lądowanie Arsienienkowa” zostało umieszczone w instrukcji.

31 sierpnia o godzinie 11.27 cztero silnikowy turbiny IL-18, numer 75743 wystartował z lotniska Domodedowo lotem nr 211 Moskwa — Nowokuznieck z 89 pasażerami i 8 osobami załogi na pokładzie. Trasa lotu przebiegała z dala od Omska. Zrozumiał zatem, że dyspozytor lotniska w Omsku zaniepokoił się, gdy usłyszał odległy głos na swojej częstotliwości:

— 75743 wzywa Omsk. Zepsuł mi się drugi silnik. Lecimy do was. Zabezpieczcie lądowanie.

Dyspozytor zanotował godzinę 15.31. Dalsze rozmowy z pokładem samolotu, zanotowane na taśmie na magnetofonowej, zajęły godzinę i 49 minut. Przez te 109 minut kapitan, pilot pierwszej klasy Anatolij Arsienienkow, mobilizując całe swe doświadczenie, walczył o uratowanie samolotu.

W czwartej godzinie lotu, gdy samolot prowadził pilot automatyczny, na środku kadłuba, od strony lewego skrzydła, rozległ się głuchy wybuch. W kabine odebrano to jako lekkie stuknięcie. Samolot jednak zaczął wyraźnie przechylać się na lewy bok i tracić szybkość. Radiotelegrafista pokładowy Giennadij Nikołajew poszedł obejrzać lewe skrzydło. W drugim salonie przy oknie siedziała kobieta z dzieckiem i spokojnie przyglądała się chmurom.

Lądowanie systemem Arsienienkowa

W instrukcji tego nie było

— Czy niczego pani nie zauważyła? — zapytał radiotelegrafista.
— Coś stuknęło. Teraz to śmigło nie kręci się. Myślałam jednak, że tak powinno być.

Radiotelegrafista wrócił do kabiny pilotów, by zreferować rozmowę. Kapitan ucieszył się, że na pokładzie nie wybuchła panika. Najbardziej „niebezpieczni” w takich sytuacjach są właśnie pasażerowie pierwszego rzędu w drugiej klasie, bo dobrze widzą silniki. Wówczas, nawet jeżeli jest szansa uratowania, miotanie się po pokładzie ogarniętym paniką pasażerów często ją likwiduje.

Katastrofy na razie nie było. Nie widać było ani dymu, ani ognia. Ale ze wskazań przyrządów Arsienienkow zorientował się, że sytuacja jest niepokojąca. Łopatki turbin zepsuły tego drugiego silnika uszkodziły również pierwszy — przebiły maskę i utknęły w aparaturze elektrycznej, wytwarzającej prąd o natężeniu 2000 amperów. W każdej chwili mógł wybuchnąć pożar, mogło też oderwać się skrzydło. Dowódca na wszelki wypadek polecił zabezpieczyć przed pożarem nie pracujący silnik, a także poprosił Omsk o wezwanie na pas strażaków.

Do lotniska pozostało jeszcze 45

kilometrów. Odwołano tam już wszystkie loty; na pas przyjechały samochody pogotowia ratunkowego i straży oraz inne samochody specjalne. Kierownik lotów ze swego samochodu utrzymywał stały kontakt z wieżą kontrolną, ale w rozmowy dyspozytora nie wtrącał się, aby nie denerwować pilota.

Pilot i tak wiedział, że w krytycznej sytuacji „podchwyci” go potężny system naprowadzania, że dziesiątki ludzi będą oceniać jego sytuację. W chwilę potem, gdy dyspozytor omskiego lotniska usłyszał głos Arsienienkowa, samolot obserwowało już kierownictwo fabryki lotniczej, a jednocześnie naczelnik zmiany centralnej służby dyspozytorskiej w Moskwie referował sprawę wiceministrowi lotnictwa cywilnego. Wspólnie doświadczenia dziesiątki pilotów pierwszej klasy pomagały dowódcy samolotu, mimo że w odborniku słyszał tylko spokojny głos dyspozytora z Omska.

O godzinie 15.55 pilota poproszono o zreferowanie sytuacji na pokładzie.

— Wszystko normalnie, na razie nic strasznego się nie dzieje. Drugi silnik nie pracuje zupełnie, ale pierwszy jest tylko częściowo uszkodzony.

— Nasz inżynier — powiedziano z Omska — utrzymuje stały kontakt z Moskwą. Może się pan podłączyć i pracować wspólnie.

Arsienienkow wysłał nawigatora do salonu. Przy lądowaniu trzeba wyrzucić awaryjny trap z pierwszych drzwi (przy drugim to samo miał zrobić starszy steward).

O godzinie 16 byli już nad Omskiem. Ziemia wyraziła zgodę na lądowanie. Ponieważ część podwozia była uszkodzona, Arsienienkow postanowił krążyć i wypróbować awaryjne opuszczanie podwozia.

Czterokrotnie okrążył szerokie koło Irtyszu. Lewa strona podwozia nie działała. Łopatki uszkodzonej turbiny przerwały liny opuszczające podwozie. Musieli lądować albo na brzuchu, albo na „dwa punkty”. Pierwszy sposób znany był w świecie woj praktyce. Drugiego nikt nigdy nie stosował.

Z ziemi przypomniano, że 743 powinien krążyć do czasu wyczerpania się paliwa, gdyż jest to bezpieczniejsze przy lądowaniu na brzuchu. Wkrótce jednak się ściemni. Wykonanie nieznanego manewru przy sztucznym oświetleniu jest znacznie trudniejsze. Decyzja zatem należy do dowódcy.

— Lądujemy przed zachodem. Na „dwa punkty”.

Ktoś kiedyś obliczył, że w złych warunkach dziesięć minut trudnego lądowania równa się psychicznemu i fizycznemu wysiłkowi górnika w ciągu pięciu godzin pracy. Teraz zaś warunki były nie tylko skomplikowane, ale wręcz krytyczne.

Nad Omskiem padał deszcz. Pasy były mokre, widoczność żadna. Samolot kołysał się. Nawet przy lądowaniu na dwóch silnikach nie miałyby to specjalnego znaczenia, gdyby uszkodzone turbiny rozłożone były symetrycznie...

W kabine z dowódcą pozostał tylko mechanik pokładowy. Tak przewiduje instrukcja w razie awaryjnego lądowania.

O godzinie 17.18 ziemia powiedziała:

— W samochodzie kierownika lotów zapalone są wszystkie światła. Lądujcie prosto na nie, z przelotem 150 metrów.

Z pracującymi silnikami samolot dotknął awaryjnego pasa nieuszkodzonego prawym gołeniem podwozia, następnie kołem przednim i powoli zaczął opadać na lewo skrzydło. Arsienienkow nagle doznał wrażenia, że słyszy szuranie o trawę, jak wiele lat temu podczas ćwiczeń.

Przez moment zapadł w odrętwienie. Potem, z przyzwyczajenia zaczął sprawdzać, czy wszystkie przyrządy są na zerze...

NAWIMIR LIMONOW

Długofalowe porozumienie między przemysłami maszynowymi obu krajów

Budowlane żurawie kołowe w kooperacji polsko-radzieckiej

Przed przeszło 25 laty w Warszawskich Zakładach Maszyn Budowlanych im. Waryńskiego podjęto produkcję koparek mechanicznych według dokumentacji radzieckiej. Zapoczątkowany został w ten sposób rozwój przemysłu maszyn budowlanych, jednej z najważniejszych gałęzi polskiego przemysłu maszynowego. Koparki, ładowarki, dźwigi, żurawie i ciągniki gąsienicowe stały się naszą specjalnością eksportową. Głównym partnerem technicznym i handlowym tej gałęzi polskiego przemysłu jest Związek Radziecki. W minionych latach współpraca wkręciła na nowy jakościowy etap — przygotowania wspólnej dokumentacji i podjęcia w kooperacji seryjnej produkcji samodzielnego żurawia budowlanego kołowego i gąsienicowego o udźwignach 25-40-63 i 100 ton.

Ministerstwa przemysłu maszynowego PRL oraz maszyn budowlanych, drogowych i kolejowych ZSRR zawarły w 1975 roku porozumienie o wspólnych pracach konstrukcyjnych i naukowo-badawczych dla uruchomienia tej produkcji. W Warszawie i Odessie powołano w tym celu specjalne biura. W lipcu br. podczas XX posiedzenia międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej podpisano kolejną umowę o podjęciu w latach 1979-85 kooperacji w produkcji i wzajemnych dostawach podzespołów hydraulicznych żurawia samodzielnego na podwoziach specjalnych. Dotychczasowe wyniki współpracy obu ministerstw w tej dziedzinie zostały wysoko ocenione w protokole obrad XX posiedzenia. Innym ministerstwom branżowym obu krajów zalecono wykorzystanie tych doświadczeń.

W ramach dokonanego przez obie strony podziału prac, przemysł polski wykonywać będzie samodzielną podwozie i wysięgniki, a przemysł radziecki — część obrotową i hydrauliczną wysokociśnieniową żurawia budowlanego. W produkcji podwozi specjalizować się będzie chłanowski „Fablok” (znany przez lata z budowy doskonałych parowozów) wysięgniki wykonywać będzie Fabryka Maszyn Budowlanych w Szczecinie, a gotowe

żurawie montowane będą w zakładach tego przemysłu w Łubachach koło Gliwic.

Żuraw kołowy o udźwign 40 ton jest już w produkcji. Wzajemne dostawy elementów kooperacyjnych do budowy żurawia o udźwign 25 i 63 tony mają się rozpocząć — zgodnie z podpisanym porozumieniem — w roku przyszłym, najwcześniej 100-tonowych zaś — w 1980 r.

Szacuje się, że w wyniku realizacji podpisanej umowy wartość wymiany podzespołów żurawia osiągnie do 1985 r. prawie 1,3 mld zł dewizowych.

Dzięki podjęciu wspólnej produkcji tego typu żurawia zaspokojone zostaną potrzeby obu krajów na te maszyny. Polska zaś stanie się największym w Europie producentem podwozi do żurawia. Maszyny te znajdują szerokie zastosowanie w pracach montażowych w budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym, mogą służyć do montażu mostów przeładunkowych i zapór wodnych, przy pracach remontowych w halach fabrycznych, do transportu dużych ciężarów na niewielkie odległości na placach budowy, do rozmaitych prac na terenach o gęstej zabudowie i rozrzuconych stanowiskach roboczych.

Przemysły maszyn budowlanych obu krajów widzą możliwości rozszerzenia takich, jak kościowo wyższych form współdziałania. W protokole z XX posiedzenia mówi się o potrzebie opracowania przez oba kraje jednolitej konstrukcji ładowarek o pojemności kosza 6 i 10 m. sześciennych i uruchomieniu ich produkcji na zasadach kooperacji.

Podpisany w lipcu dokument jest już trzynastą z kolei umową o specjalizacji i kooperacji zawartą przez polskie Ministerstwo Przemysłu Maszynowego z odpowiednimi ministerstwami ZSRR. Udział wyrobów będących wynikiem specjalizacji i kooperacji w produkcie stanowić będzie w tym roku prawie połowę obrotów polskiego resortu przemysłu maszynowego z ZSRR, a w latach 1976-80 wartość wzajemnych dostaw wyrobów specjalizowanych i kooperowanych będzie 6,5 razy większa niż w poprzednim pięcioletniu. (PAP)

WZSP w Poznaniu wybrał władze

Jak już informowaliśmy („Głos” 15/16 VII br.) w lipcu zostały dokonane zmiany w podporządkowaniu organizacyjnym spółdzielczości pracy. M.in. w Poznaniu powstał Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy. Ma on charakter ogólnobranżowy i skupia 20 spółdzielni, których produkcja i usługi przeznaczone są na rynek regionu poznańskiego. Utworzenie WZSP ma na celu przybliżenie spółdzielczości pracy do lokalnych potrzeb. W tych dniach Rada Związku wybrała zarząd, którego prezesem został Kazimierz Woźniakowski, dotychczasowy prezes spółdzielni „Transpol” w Poznaniu. (gra)

Rożniarska śmiertel E. Presleya w Memphis

Wczoraj minęła pierwsza rocznica śmierci Elvisa Presleya. Do Memphis w stanie Tennessee, gdzie mieszkał, zwrócił i został pochowany, przyciągnęły tysiące miłośników talentu „króla rock and rolla”. Tymczasem w nocy z wtorku na ścieżce Memphis pogrążyło się w ciemnościach. Przestąpiła działka stacje radiowe i telewizyjne. Według niepotwierdzonych informacji w mieście słyszano dwa wybuchy. W mieście doszło do rabunków i strzelanin — donoszą agencje. Brak prądu, jak się okazało, był wynikiem sabotażu — ekipy elektryków ustaliły, że ktoś wyłączył prąd w jednej z podstacji 50 km na północ od miasta. (PAP)

Wartość światowego handlu przekroczyła bilion dolarów

W ubiegłym roku po raz pierwszy globalna wartość handlu światowego, liczona w dolarach, przekroczyła bilion, osiągając 1143 mld dolarów w eksporcie i 1058 mld dolarów w imporcie.

Wspomniane liczby nie obejmują krajów socjalistycznych, z wyjątkiem Związku Radzieckiego. Jak wynika z danych statystycznych opublikowanych przez EWG, na Wspólnotę Europejską przypadało 40 procent handlu światowego, Stany Zjednoczone — 15 procent, Japonię — 10 procent.

W ciągu ostatnich 20 lat — według tychże danych — wartość wymiany handlowej wzrosła dziesięciokrotnie, a wśród dziewięciu obecnych krajów Wspólnoty Rynku — nawet 18-krotnie. W EWG najbardziej intensywnie handluje RFN, następnie Francja i Wielka Brytania.

10 procent handlu światowego przypada na artykuły spożywcze, 25 procent — na maszyny i urządzenia, 20 procent — na paliwa (największą pozycją jest ropa naftowa), a zaledwie 7 procent na innego rodzaju surowce. (PAP)

Powiększenie brytyjskich sił zbrojnych

Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii poinformowało o powiększeniu sił zbrojnych o 4 000 żołnierzy. Połowa spośród nowo zaciągających zostanie skierowana do służby w brytyjskiej armii lądowej w RFN, zaś pozostali zostaną posłani do Irlandii Północnej i innych części Zjednoczonego Królestwa. W okresie od kwietnia do czerwca br. liczba osób zwerbowanych do armii wzrosła o 55 procent w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku.

Komunikat ministerstwa podkreśla, że wzrost sił zbrojnych zwiększy w istotny sposób zdolności operacyjne armii i zostanie objętych zadowoleniem przez sojuszników W. Brytanii w NATO jak też jest zgodny z duchem inicja-

tyw prezydenta USA, J. Cartera, które zostały zdefiniowane w długoterminowym programie wojakowym NATO.

Decyzja Ministerstwa Obrony wywołała protesty opinii publicznej w kraju. Wskazuje się, że rząd nie wyklucza się o obietnic wyborczych w sprawie radykalnego ograniczenia wydatków zbrojnych. W. Brytania wydaje na cele wojskowe większą część dochodu narodowego niż inne europejskie kraje członkowskie NATO.

Decyzja o zwiększeniu liczebności brytyjskich sił zbrojnych została potępiona przez czolowego działacza lewicy, labourystowskiej, Franka Allauna. Entuzjastycznie powitał ją natomiast konserwatyści. (PAP)

Na trasie Świnoujście — Ystad

M/f „Pomerania” cieszy się dużą popularnością

Przekazany 7 lipca br. Polskiej Żegludzie Bałtyckiej w Kołobrzegu, pierwszy zbudowany w kraju prom morski m/f „Pomerania”, pływający na linii Świnoujście — Ystad, cieszy się wielką popularnością. Do końca lipca z usług promu skorzystało ponad 19 000 turystów, przeważnie z państw skandynawskich.

PAP

Prowokacje neohitlerowców w Szlezewiku-Holsztynie

Szlezewik-Holsztyn należy do tych krajów zachodnioeuropejskich, gdzie neohitlerowcy szczególnie swobodnie rozwijają swoją działalność. O ich prowokacyjnym zachowaniu się pisze „Frankfurter Rundschau”. Kiedy 30 młodych antyfaszystów z 7 krajów zachodnioeuropejskich pracowało przy budowie pomnika ofiar hitlerizmu w Kaltenkirchen, młodociani neonaziści wznosili okrzyki „Heil Hitler”. Kiedy jeden z młodych mieszkańców miasta zgłosił chęć pomagania w pracy, neohitlerowcy grozili mu, że go „zagazują”.

Pomnik w Kaltenkirchen ma upamiętnić zamordowanie 113 więźniów obozu koncentracyjnego Neuengamme, pochowanych w pobliżu tego miasta.

„Frankfurter Rundschau” pisze też o innych prowokacjach brunatnych koszuł w tym kraju: w miejscowości Lenföhrden około 100 osób wzięło udział w uroczystości ku czci wodza III Rzeszy, w Norderstedt prawicowa bojówka napadła na grupę dzieci obcokrajowców i kolportowała propagandowe ulotki o treści rasistowskiej. (PAP)

„Sport i Turystyka”

na Centrum Zdrowia Dziecka

Na ręce przewodniczącego społecznego komitetu budowy pomnika-szpitała Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusza Wierczyńskiego, Państwowe Wydawnictwo „Sport i Turystyka” przekazało kolejny dar — czek na 1 mln, 200 tys. zł, pochodzący z dopłat do wydatków kolorowych zeszytów, kalendarzy i książki Wojciecha Piłki i Stanisława Garaczewskiego „Grajmy w tenisa”. (PAP)

Chorwackie organizacje terrorystyczne grożą rządowi RFN

Sąd Krajowy w Kolonii wydał przed dwoma dniami orzeczenie, zezwalające na ekstradycję Stjepana Blendzicia — jednego z osmiu terrorystów chorwackich, których wydania domaga się od władz RFN Jugosławia. Jest to pierwszy wypadek zgody sądu zachodniemieckiego na ekstradycję. Ostateczna decyzja należy do rządu federalnego.

Oskarżony o udział w licznych zamachach terrorystycznych na życie dyplomatów jugosłowiańskich w RFN, 39-letni S. Blendzic zamierza zaskarżyć wyrok sądu kolonijskiego do federalnego trybunału konstytucyjnego.

Organizacje prawicowych ekstremistów chorwackich nie tylko w

RFN, ale także i poza granicami tego kraju, zareagowały niezwykle gwałtownie na wyrok sądu kolonijskiego. Jak donosi korespondent agencji Reuters, we wtorek organizacja emigrantów chorwackich dokonała nieudanego na szczęście zamachu bombowego na gmach siedziby ONZ w Nowym Jorku. W zachodnich Niemczech ekstremiści chorwaccy grożą demonstracjami i zamachami.

Minister sprawiedliwości RFN, Hans-Jochen Vogel, oświadczył wczoraj w wywiadzie dla dziennika „Neue Ruhr Zeitung”, że ani sądy zachodniemieckie ani rząd RFN nie zamierzają ustąpić wobec groźb przestępczych organizacji. (PAP)

Kampania terroru i zastraszania przeciwników apartheidu w RPA

Rasistowskie, ultrapravicowe koła RPA terroryzują nie tylko czarnych mieszkańców tego kraju, ale również białych obywateli, domagających się od władz zaniechania polityki apartheidu. Uciekają się one do różnych metod, począwszy od szantażu i prób zastraszania, a skończywszy na zamachach.

Drugi rejestr aktów przemocy stosowanych wobec białych przeciwników dyskryminacji rasowej uzupełniły we wtorek dwa kolejne incydenty. Samochód byłego dyrektora, zakazanego przez reżim Vorstera „Instytutu Chrześcijańskiego” dr. Beyersa Nauda został obalony benzyną i podpалony. Po godzinie później strzelano do okien domu, w którym mieszka 73-letnia Helen Joseph, czolowa oponentka rasowej polityki Pretoria.

Wychodzący z Johannesburgu dziennik „Sunday Express” pisał, że od 1964 roku wobec przeciwników białej opozycji dokonano w RPA ponad 1600 aktów przemocy i dwóch winnych zostało pociągniętych do odpowiedzialności.

Lista tych przestępstw obejmuje przypadki zabójstw politycznych, niszczenia samochodów przeciwników apartheidu czy wysyłanie anonimowych listów z pogroźkami śmierci.

W styczniu br. został zastrzelony w obecności swych dwóch córek dymisjonowany przez władze rasistowskie wykładowca Uniwersytetu w Johannesburgu, Rick Turner. Miesiąc wcześniej strzelano do przywódcy społeczności hinduskiej w RPA, Fatimy Meer. Podczas tego zamachu został ranny jej współpracownik. W ubiegłym tygodniu rasistowscy ultrapravicowcy w podobny sposób zamordowali nauczyciela z Durban, Harolda Strachana. Strachan był w latach sześćdziesiątych więziony za działalność przeciwko apartheidowi. (PAP)

SPORTSPOLE

Olimpia — Gopłania 2:0 (1:0)

Gwardziści nadal grają słabo

Płkarze Olimpii zdobyli dwa kolejne punkty w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi, pokonując Gopłanię Inowrocław 2:0 (1:0). Bramki: Kolat w 35 min., i Wojciechowski (z rzutu karnego) w 59 min. Sędziował Kozulski (Łódź). Widzów 1000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Bzdęga, Rutkowski, Król, Golaszewski, Konewka, Nowak, Wojciechowski, Wielgus (od 63 min. Melerowicz), Łukasik (od 83 min. Wietek), Kolat, Kalkol.

Gopłania: Łukawski, Felczak, Rożek, Jerzy Milewski, Karowski, Halama, Jan Milewski (od 69 Sadowski), Kamiński, Jastrzebski, Radziński, Nowaczek (od 46 min. Kulis).

Po czterech kolejkach spotkań piłkarze Olimpii mają już 5 punktów i zajmują miejsce w górnej połowie tabeli. Korzystny to bilans, lecz pamiętać trzeba, że aż 3 pojedynki gwardziści rozegrali na własnym boisku. Kiedy przyjdzie im grać na wyjeździe wyniki mogą być mniej korzystne, gdyż poznańscy piłkarze prezentują na dalszą formę.

Wczorajszy rywal Olimpii okazał się nader przeciętnym zespołem, a mimo tego przez początkowe 30 minut nadawał ton grze. Kto wie jak poczyniłby się losy tego pojedynku gdyby w 19 minucie Kamiński wykorzystał świetną okazję do zdobycia bramki. Napastnik Gopłanii znalazł się sam na sam z Bzdęgą, lecz piłka po jego strzale przeszła obok słupka. W 35 min. Olimpia dość niespodziewanie uzyskała prowadzenie. W okresie przewagi zespołu gości Kolat otrzymał ładne podanie z głębi pola, minął zwozem obrońcę zespołu inowrocławskiego i strzelił celnie do bramki.

W 59 minucie sędzia podkładał rżut karny przeciwko Gopłannie, gdyż zawodnik gości zatrzymał ręką piłkę zmierzającą do Bramki zdobyli: Kolat w 35 min., meczu z ROW egzekwował karnego nieskutecznie tym razem nie zmarnował okazji.

Od tego momentu stało się jasne, że gospodarze zdobędą dwa

punkty. Ataki Gopłanii bowiem były przeprowadzane bardzo bezzwłocznie, a kiedy nawet gościom udało się przedostać na przedpole Bzdęgi skutecznie interweniowali obrońcy. Poznaniacy mieli kilka okazji do podwyższenia rezultatu, lecz podobnie jak w poprzednich spotkaniach pod bramką rywali brakowało im skuteczności. (wil)

Nie powiodło się piłkarzom Warty, którzy przegrali w Rybniku z ROW 0:3 (0:1). Bramki dla ROW zdobyli: Bytomski w 16 min. (z rzutu karnego), Żywica w 59 min., i Faber w 77 min.

GRUPA B

Olimpia — Gopłania	2:0
ROW Rybnik — Warta	3:0
Zawisza — Piast	5:0
Gwardia Kosz. — Lechia	1:1
Stoczniowiec — Stilon	0:2
Zagłębie Włb. — Górnik Włb.	0:1
Moto-Jelcz — Bałtyk	1:0
Malapanew — Zagłębie Lubin	1:1
1. Zawisza	4 7:1 9:2
2. Lechia	4 6:2 6:2
3. Moto-Jelcz	4 6:2 4:2
4. Malapanew	4 5:3 6:3
5. Olimpia	4 5:3 4:4
6. ROW Rybnik	4 4:4 5:2
7. Zagłębie Lubin	4 4:4 5:3
8. Górnik Wałbrzych	4 4:4 5:1
9. Gwardia	4 4:4 3:3
10. Zagłębie Wałbrzych	4 4:4 2:2
11. Bałtyk	4 4:4 1:1
12. Piast	4 4:4 2:7
13. Stilon	4 2:5 4:5
14. Warta	4 2:5 3:7
15. Gopłania	4 1:7 1:5
16. Stoczniowiec	4 1:7 1:8

GRUPA H

Star — Górnik	0:2
Motor — Wisłoka	2:0
Radom — GKS Tychy	0:0
Stal — Ursus	1:2
Avia — Siarka	0:3
Resovia — Błękitni	2:0
Cracovia — Concordia	0:0
Polonia — Raków	2:2

I Liga

Wisła — Śląsk 0:1 (0:0)
Bramkę w 14 min. zdobył Kwiatkowski.

Klubowy Puchar Europy

W rozegranym awansem meczu piłkarskim o klubowy Puchar Europy francuska drużyna Monaco pokonała Steaua Bukareszt 3:0 (1:0). (PAP)

Porażka młodych koszykarek

W drugim dniu mistrzostw Europy w koszykówce juniorek rozgrywanych w hiszpańskiej miejscowości Cuenca reprezentacja Polski przegrała z ZSRR 56:94. (PAP)

Karpow — Korcznoj 1:1

12 partia szachowego meczu o mistrzostwo świata między Anatolijem Karpowem i Wiktoorem Korcznojem, rozgrywana w Baguio na Filipinach, nie przyniosła rozstrzygnięcia. Stan meczu nadal 1:1. (PAP)

H. Rozmiarek i W. Wesolowski wyjadą do Kanady

Już tylko miesiąc pozostał szczypiornistom do rozpoczęcia rozgrywek ligowych

Do rozpoczęcia rozgrywek ligowych w piłce ręcznej mężczyzn pozostał już tylko miesiąc. Poznańskie drużyny: Grunwald, Poznań i AZS rozpoczęły ostatni etap przygotowań do sezonu.

Piłkarze ręczni I-ligowego Grunwaldu powrócili ze zgrupowania w Wołstyń. W zajęciach brał udział także kadrowiec T. Dybol, J. Kulczka oraz Z. Urbanowicz. W trakcie dwutygodniowego pobytu na obozie, podopieczni trenera A. Wiccanowskiego rozegrali pięć spotkań kontrolnych między sobą, w których doskonalili różne ustawienia zawodników i warianty gry.

Wczoraj powrócili także do Poznania szczypiornicy II-ligowego Poznań. Przez czternaście dni zespół ten przygotowywał się do rozgrywek w Nowym Targu. W zajęciach uczestniczył A. Siewierski — dotychczasowy zawodnik AZS, którego sprawa przejścia do Poznania została definitywnie załatwiona. W ekipie trenera B. Olejniczaka zabrakło czolowych zawodników zespołu: H. Rozmiarki i W. Wesolowskiego, którzy otrzymali zgodę klubu na wyjazd do Kanady.

Poznaniacy przebywając w Nowym Targu rozegrali mecze z I-

ligowymi zespołami Hutnika Kraków i Korony Kielce. Zespół krakowski osłabiony brakiem A. Kuzińskiego wygrał pierwszy pojedynek 23:15 oraz przegrał rewanżowy 22:25. W kolejnych meczach z Koroną, poznański zespół grając dwoma składami wygrał pierwszy pojedynek 14:10 oraz przegrał drugi 20:25.

Nie najlepiej dzieje się w zespole poznańskiego II-ligowego AZS. Z drużyny ubył A. Siewierski oraz W. Paciorek, który w tym sezonie występować będzie w Promieniu Żary. Spowodowało to znaczne osłabienie zespołu, któremu grozi może degradacja. W tej sytuacji cenną inicjatywą wydaje się być objęcie akademickiej sekcji patronatem przez Biuro Podróży i Turystyki „Almatu”.

19-osobowa grupa szczypiornistów AZS pod kierunkiem trenera W. Drygasa przebywa w Chojnicach, gdzie podnosi swoją sprawność ogólną i umiejętności techniczne. Z nowych zawodników, którzy przebywają na zgrupowaniu odnotować należy obecność bramkarza R. Jurga z Polonii Środa, rozgrywiających W. Gąsiora z Zetu Świebodzin, A. Madrego i J. Maciejewskiego z Helosu Czempiń oraz skrzydłowego M. Garuszczyńskiego z Włocławia. (kar)

POGOTOWIE TECHNICZNE

POLMOZBYT

w Poznaniu

CZYNNE W GODZ. 6—22

telefon 985

- usprawni pojazd w miejscu umieruchomienia
- zapewni holowanie do specjalistycznej stacji obsługi samochodów.

PROSIMY ZAPAMIEĆ

telefon 985

2847-K1

Praca Nauka

Technik mechanik 14-letnia praktyka podejmie pracę, warunek otrzymanie mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 64012g.

Ucznia do ogrodnictwa-przyjmę. Tel. 651-51 godz. 19-21. 63977g

Malarzy przyjmę. Ul. Staszica 9 m. 23, godz. 15-18. 64056g

Młode małżeństwo poszukuje pracy w gospodarstwie rolnym lub ogrodnictwie z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63877g.

Solidny kierowca przyjmie pracę zmiennika na taxi. Tel. 23-35-97 godz. 16-18. 63932g

Przyjmę pracę od godz. 14 (praca fizyczna, administracja itp.), chętnie w ogrodnictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 64022g.

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego dziecka, godz. 9-15.30. Tel. 462-32. 63986g

Rutynowany inżynier mechanik władający biegle angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim poszukuje pracy stałej lub dorywczej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 63962g.

Fryzjerka mistrz do samodzielnego prowadzenia zakładu potrzebna. Madalińskiego 11 m. 8. 63938g

Przyjmę ślusarza instalatora względnie do przyuczenia. Szymkowiak, Robakowo 125, gm. Kornik. 63931g

Dzielnik i krawcową przyjmę. Nowina 27. 65051g

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, al. Marcinkowska 2a parter. 63641g

Kupno

Wytyni — Zachowaj! Stare monety srebrne, różne naczynia, łyżki, zbiory kufli, szablę polską, ciekawy zegarek, zegar, lampę, figurę, kandelabry, świeczniki, różne inne staroci kupie. Umiońskiego 7a m. 30, Wilda. 63853g

Betoniarke 150-litrowa stan dobry kupię. Oferty listowne: Eugeniusz Gajewski. 60-836 Poznań, ul. Dąbrowskiego 9/11 m. 1. 65083g

Wydzierżawie kupię fermę lisów, kościarkę, lodówkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63882g.

Sprzedaz

Biorę młodzieżowe sprzedam tel. 647-74. 65378g

Sprzedam opony Michelin do 126p, kask typu Bell, pralkę z wirówką tel. 33-32-60 po godz. 18. 65363g

Przyczepę ciągnikową 3.5 t, sprzedam. Lewicka, Dopiewo, ul. Mińska 37. 63906g

Sprzedam suszarnię elektryczną do warzyw, grzybów i innych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63916g.

Sprzedam aparat Praktyca PCL 2 na gwarancji. Tel. 67-30-24, po godz. 18. 63896g

Samochody

„Polonez” nowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 64518g.

Fiat 125p sprzedam. Łuczanowska 14 po godz. 16. 64939g

Sprzedam Syrenę 105 — 1976 rocznik, Środa tel. 31-18, po godz. 16. 1131p

Opła Recorda 1700 sprzedam, stan idealny, Chociszewskiego 12 m. 8, godz. 18-20. 65050g

Nowego Fiata 126p kupię, tel. 411-046. 63865g

Skodę 110L, rocznik 1974 sprzedam. Słupca, Zielona 4, tel. 75. 63871g

Renault 16 okazanie sprzedam, zamienie na mniejszy Swierczewskiego 96 m. 12. 63874g

Zapora rocznik 1973 sprzedam. Os. Oświecim 37 m. 8. 63866g

Sprzedam Moskwicę 408 rocznik 1970. Nowy Tomys, ul. Kościuski 26. 63894g

Lokale

Zamienie M-2 spółdzielcze Konin na podobne — Poznań, okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63866g.

Mieszkanie własnościowe M-3 sprzedam lub wynajmę na 10 lat. Płanie z góry. Tel. 790-148 po godz. 17. 63867g

Młody prawnik poszukuje pokoju jednoosobowego z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63975g.

Młode, spokojne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63895g.

Pracującą członkę SM poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63712g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie w Gnieźnie na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63870g.

Jarocin zamienie pokój, kuchnię, łazienkę, centralne ogrzewanie na pokój w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63908g.

Walbrzych 2 pokoje, kuchnia, frontowe z przy należnościami samodzielne zamienie na podobne w Poznaniu lub Lesznie. 58-303 Walbrzych Niepodległości 104 m. 5. 63910g

Pan niepalący poszukuje jednoosobowego, nieumeblowanego pokoju, warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63905g.

Pracującą panią przyjmę na pokój. Bocianka 16. 63704g

Młode małżeństwo członkowie SM pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania z wygodami na okres minimum 2 lat. Możliwość zapłaty rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63702g.

Emeryt szuka pokoju, najchętniej na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63897g.

Przyjmę panią pracującą na pokój. Szubiska 9, Górczyn. 63911g

Pracującą domatorkę przyjmę na mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 64836g.

Bytom — woj. katowicki M-3 spółdzielcze (nowe budownictwo, w piętro) zamienie na podobne w Ostrowie Wielkopolskim. Władomost: Siernal, Ostrow Wielkopolski, Dembinskiego 14/42. 1917-K2

Mieszkanie własnościowe 53 m² sprzedam. Łuczowska 14 po godz. 16. 64940g

Sprzedam M-5 własnościowe na Winogrodach, komfortowe, umeblowane z telefonem, tel. 204-181. 59818gpr

Nieruchomości

Sprzedam działkę 0,5 ha w Puszczykowie. Bogdan Błocki, Puszczykowo, ul. Studzienna 2a. 63933g

Sprzedam dom jednorodzinny 5 pokoi, kuchnia, łazienka, c.o., plus piętro wybudunek gospodarczy nadający się na warsztat. Działka o pow. 1360 m². Wolne zaraz. Września, ul. Gen. Swierczewskiego 40. 63915g

Kupię rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego lub do wykończenia w Ostrowie, Kaliszu, Pleszewie, Jarocinie lub w tych okolicach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 63929g.

Sprzedam w Poznaniu dom z mieszkaniem 2-pokojowym z przynależnościami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63925g.

Sprzedam parcelę budowlaną 600 m² Os. Warszawskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63863g.

Różne

Nowo otwarty sklep motoryzacyjny poszukuje dostawców. Bytom, Weberska 2, tel. 81-28-37 (godz. 10-18), 81-23-16 (po 20). 1588-K2

Naprawa i montaż instalacji wod.-kan. i gaz. Swój jak, ul. Chociszewskiego 30, tel. 513-70. 63899g

Parkietki bezpyłowo cyklują, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, Tel. 647-79. 64796g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, wieczorowych oraz nakryć do chrztu. Zupańskiego 6a, Liszkowska. 64832g

Cyklowanie, Łagodzki tel. 20-47-00. 65180g

Krawcom, skóropodobne polecą wytwórnia, Warszawa, Jana Kazimierza 58, tel. 36-81-44. 1946-K2

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biurowym Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 1831-K2

Kawaler 25-letni pozna pannę do lat 24 z mieszkaniem. Zdjęcie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63740g.

Wdowiec z mieszkaniem sytuowany pozna panią niepalącą, uciwiałą lat 40-55 w celu matrymonialnym. Powtarzane oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63711g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM” w Poznaniu

POSZUKUJE

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE ca 300 m² na terenie m. Poznania.

Zgłoszenia należy kierować na adres:

Spółdzielnia Pracy „Universum”, 60-829 Poznań, ul. Roosevelta 1, lub telefonicznie 593-24 i 593-21.

2515-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT OŚWIETLENIOWYCH „REKLAMA”

Poznań, ul. Chudoby 24

PROSI UŻYTKOWNIKÓW NEONÓW

O ZGŁASZANIE AWARII I NAPRAW

pod telefon nr 609-14.

2800-K1

BIURO ZBYTU SPRZĘTU POMIAROWO - KONTROLNEGO „MERAZET”

zawiadamia, że od dnia 18 VIII br. nastąpi zmiana numeru telefonu w magazynach przy ul. Obodrzyckiej.

Dotychczasowy numer: 710 — 86

NOWY NUMER: 791 — 017

2865-K1

Komunikat

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „HYDROBUDOWA” informuje

P.T. mieszkańców, że zgodnie z zezwoleniem nr 222-J/8678/78 Zarządu Dróg i Mostów w Poznaniu,

ul. ŻRÓDLANA

została zamknięta dla ruchu kołowego na okres trwania budowy tj. od 16. 8. 78 do 30. 9. 1978 r.

Wszelkie interwencje wynikające z tego tytułu prosimy kierować do Zakładu Inwestycji Komunalnych w Poznaniu, ul. Wiśniowa 13.

2867-K1

Dnia 13 sierpnia 1978 roku, zmarł były długoletni, zasłużony i ceniony pracownik naszego biura

inż. HENRYK ADAMCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 sierpnia 1978 r. o godz. 12.30 na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Biura Projektów Przemysłu Elementów Wyposażenia Budownictwa „METALPLAST”

2867-K3

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGMUNT SONNENBERG

emerytowany dyrektor Banku PKO w Gnieźnie, oficer rezerwy WP, uczestnik kampanii wrześniowej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Trójcy w Gnieźnie ul. Czerwonej Armii.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Gniezno, ul. Chrobrego 12 B m. 4. 65458g

† Dnia 13 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle w wieku 53 lat, śp.

HENRYK ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 18 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie. W smutku pogrążone

dzieci z wnukami

ul. Sierakowska 8 m. 2. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2882-U3

† W dniu 14 sierpnia 1978 roku, zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie w 84 roku życia, śp.

MARIANNA KAŻMIERSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

M. i Z. Kaczmarczykowie

ul. Kossaka 1. 65412g

† W dniu 15 sierpnia 1978 roku, zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

JAN GRZĄDZIELEWSKI

mistrz elektryk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

ul. Wodna 13. 2884-U3

Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 66, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek

STANISŁAW BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Kosmonautów 19 G m. 70 Prosimy o nieskładanie kondolencji. 65403g

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana córka i siostra, śp.

mgr inż. HANNA DUTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzinstwo

Os. Powstań Narodowych 3 m. 13 dom żaloby ul. Krzyżowa 5 m. 9. 2885-U3

† W dniu 15 sierpnia 1978 roku zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany syn, brat, wnuczek, prawnuczek, siostrzeniec i bratanek, śp.

MAREK JANICKI

lat 15

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Polajewie.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice, brat i rodzina

ul. Obornicka 41 m. 14. 2881-U3

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku, zmarła namaszczona Olejami św. moja ukochana żona, nasza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

CECYLIA ADAMCZEWSKA

z domu Lemańska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Junikowska 39. 2883-U3

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku zasnął w Bogu kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 84, śp.

JAN BORACH

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

ul. Brzozowa 26 m. 2. 2886-U3

† W dniu 13 sierpnia 1978 roku, zasnęła w Panu, moja najdroższa żona, matka, teściowa, siostra, babunia i prababunia, przeżywszy lat 75, śp.

KLARA ŁYSY

z domu Kunze

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

mąż z rodziną

2889-U3

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku, zasnęła w Bogu nasza ukochana mama i babcia

AGNIESZKA KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Pakosławiu.

Zegnają z żalem

dzieci i wnuki

65474g

† W dniu 14 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle w 52 roku życia najdroższy mąż, ukochany tatuś, brat, szwagier i wujek, śp.

ROMAN TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

ul. Łąkowa 13 m. 14. 65385g

† Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św. w 55 roku życia mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy tatuś, najdroższy syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadziś, śp.

MARIAN TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 sierpnia 1978 r. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Kwiatowa 9 m. 6. 2891-U3

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 67, po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz tatuś, teść i dziadek, ś

SIERPIEN
17
Czwartek

Jacka
Julianny

Śnieżka; 5.37—20.15

TEATRY

NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli o rolnictwie na Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Półwielki panter” (ang. 12 l.).
g. 15.30, 17.45, 20 „Wodzień” (pol. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Córka króla wszechmór” (cz. 12 l.).
g. 17.30, 20 „Leonora” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziwczyną z reklamy” (wł. 18 l.).
BALTYK — g. 10 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b. o.).
g. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kuzynka Angelica” (hiszp. 15 l.).
GONG — g. 12, 15, 18 „Po drugiej stronie słońca” (ang. 15 l.).
g. 10, 20 „Szarada” (pol. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b. o.).
GWIAZDA — g. 15.30, 20 „Szal” (ang. 18 l.).
g. 18 „Ballada o żołnierzu” (radz. b. o.).
MALTA — g. 16 „Wyspa skarbów” (fr.-wł. 12 l.).
g. 18 „Transamerican express” (amer. 15 l.).
MINIATURA — g. 15, 16.30 „Podróż kota w butach” (jap. b. o.).
g. 18, 20 „Gang Olsena wpada w szal” (dun. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Kabaret” (amer. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mandingo” (wł.-amer. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Kanał” (pol. 15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Wyspy na Gólsztronie” (amer. 12 l.).
g. 19.30 „Odrażający, brudni, żli...” (wł. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowie) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Dziwne miśce” (węg. 15 l.).
WILDA — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 „King Kong” (cz. b. o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Kobra” (jap. 18 l.).
Zoo — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—20.

DZURY

SZPITALA: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chętnońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje ul. Bukowa 1, tel. 32-12-51; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 308 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998 czynny od g. 15.30—17.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatry. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obla placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 82, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starego 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem: 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13 Piosenki W. Trzcińskiego i J. Klejnego; 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Czołówek i srodowisko; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. S. M.; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.35 Konec; 19.15 Muzyka; 19.20 Bursztynowe Słowo; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Zielona Góra na muzyce; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Sztuka nie tylko zawodowa; 10.15 Nowe wiersze Małgorzaty Gołabek; 10.30 Gra zespołu Modern Jazz Quartet; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinną; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 „Car — Ryba” — fragm. opow.; 12.45 Tańce z różnych epok; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 B. Bohdanowicz: Symf. D-dur; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Ch. Gounod: Noc Walpurgii — muzyka baletowa z V aktu opery „Faust”; 14.10 N. Yipes gra utwory kompozytorów hiszpańskich; 14.25 Muzyka A. Corellego; 14.32 B. Bartok — Konc. na orkiestrę; 15.30 Radiorelie; 16.10 Polska muzyka XX wieku — utwory E. Bogusławskiego; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Literatura na świecie; „Siostry Vane” — fragm. opow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Żeby ludzie mieli pewność”; 18.25 Plebiscyt Studio „Gama”; 18.40 Śladem konw. westownych miliardów; 19 Konc. wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka kameralna Schuberta; 21.40 G. Haendel — Concerto grosso g-moll op. 6 nr 6; 22 Promena — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.30 Nowe wiersze R. Słowiaka; 22.40 Medium

Wypoczynek, nauka, praca dla 11 000 młodych

11 000 młodych ludzi z Poznańskiego, członków ZSMP wypoczywa tego lata na licznych obozach w całym kraju. Przede wszystkim jednak w Mierzynie i Rudnie, gdzie znajdują się ZSMP-owskie ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe. W Rudnie zaczął się właśnie obóz, na którym są młodzi pracownicy handlu i usług, aktywiści Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, zatrudnieni w służbie zdrowia, budownictwie, transporcie i komunikacji. Jest to obóz o tyle nietypowy, że wypoczywają i szkolą się na nim młodzi z różnych środowisk. Przeważnie przygotowuje się wakacje tak, by spędzały je wspólnie grupy młodzieży, pracującej w tych samych lub pokrewnych zawodach. Na przykład do Zaniemyśla wyjechała ZSMP-owcy z Zarządu Środowiskowego Budownictwa, w Polance Redłowskiej zatrzymują się młodzi pracownicy „Społem”, w Dziwnowie — z „Telety”, młodzi spółdzielcy ze Starego Miasta będą wypoczywać wspólnie ze swymi kolegami z NRD w Dolku.

Zorganizowano kilka obozów aktywności organizacji w Mierzynie, gdzie będzie sposobność wymiany doświadczeń z młodzieżą koszańską. Pomyślano także o wypoczynku dla chorych, niesprawnych i kalekich. Takie obozy rehabilitacyjne przywiodły na przykład młodzi ze spółdzielni „Metalowiec” do Zaniemyśla oraz Mierzyna.

Mysli się o udanych wakacjach także młodzieży wiejskiej niemal z każdej gminy Poznańskiego wyjeżdża ona na obozy, organizowane przez ZSMP. Ostatnio z tej możliwości wakacji skorzystał młodzi z Wrześni, Miłosławia i Kończewa, a niebawem wyjadą z Dolska, Śremu, Książa, Brodnicy i Krzywina.

Soboty i niedziele są okazją do masowego wypoczynku młodzieży. HCP zorganizowało go w Owczym Głównym, zaś młodzież „Wiepofamy” wyjeżdża do Pobierowa. „Cegielski” zorganizował również wczasy dla młodych małżeństw zatrudnionych w zakładzie.

Każdy z obozów pomyślany jest tak, by na szkoleniach ZSMP-owcy zdobyli podstawowe informacje, które przydadzą im się w działalności zawodowej, społecznej i organizacyjnej. Wielu z nich uczestniczy w czynach społecznych, korzystnych dla miejscowości, w których wypoczywa; sporo młodzieży pomaga żniwiarzom. (ask)

Zmiana organizacji ruchu

Przy ulicy Gwardii Ludowej powstaje podziemne przejście

Drogowcy rozpoczęli prace modernizacyjne, których rezultaty ułatwią życie pieszym i kierowcom u zbiegu ulic Gwardii Ludowej, Niezłomnych i Marchlewskiego. Powstanie tam kolejne w Poznaniu podziemne przejście (w kształcie litery „I”) od Pomnika Powstańców Wielkopolskich w stronę dworca autobusowego oraz w kierunku Izby Rzemieślniczej.

Prace te, które potrwać kilka miesięcy, wymagają zmiany organizacji ruchu w tym rejonie. Tak więc jadący z Mostu Dworcowego w stronę Rataj korzystać będą z objazdu ulicami Przemysłową i Niedziałkowskiego do skrzyżowania ulic Gwardii Ludowej i Marchlewskiego. Wjazd z ul. Gwardii Ludowej umożliwi jedynie skręt w prawo, w kierunku Rataj.

Jadący w przeciwną stronę — do Mostu Dworcowego mogą korzystać z objazdu ulicami: Marchlewskiego (przy hotelu „Poznań”) a dalej ul. Powstańców Wielkopolskich albo w kierunku ul. Kościuszki lub ul. Ratajcza. Na Wilde tramwaje pojedą ul. Marchlewskiego do ul. Dzierżyńskiego, dalej do Rynku Wildeckiego, a następnie po dotychczasowych trasach.

Nowa organizacja ruchu obowiązuje od dzisiaj. (ask)

Przed wycieczką do muzeum w Rogalinie

Obóz wędrowny zespołu szkół zawodowych z Siedlec dotarł do Rogaliny po południu, a krótko po godz. 15 — przed drzwiami muzeum, na których tabliczka głosi, że jest ono czynne od 9 do 16. Nie jednak ze zwiedzania nie wyszło, bo drzwi okazały się zamknięte i mimo stukania oraz obecności wewnątrz pracowników — nie zostały otwarte. Nie pomogły też uprzejme prośby, skierowane do osób z personelu, które opuszczały właśnie gmach. Doradzo- no zwiedzenie galerii obrazów, a muzeum — następnego dnia. Trze- ba by jednak ponownie wykupić bilety, a uczniowskie zasoby finansowe były ściśle rozplanowa- ne.

Zapytana, dlaczego tak potrak-

towano młodzież z dalekich stron dyrekcja Muzeum Narodowego w Poznaniu (któremu podlega placówka w Rogalinie) wyjaśniła nam, że ponieważ frekwencja jest duża, ogłoszone w tym roku, iż wycieczki są do tego Muzeum wpuszczane we wcześniejszym dniu i potwierdzonym terminie. Grupy, które nie zostały zaawizowane, wpuszczane są wyłącznie w przypadku, gdy w zwiedzeniu trafia się wolne terminy. Dowiedzieliśmy się też, że grupy wpuszczane są do środka co 15 minut, począwszy od godz. 10, a ostatnia — o godz. 15.15.

Argumenty o konieczności ochrony zgromadzonych w roga- lińskim gmachu dzieł sztuki, jak też zapewnienia zwiedzającym dob-

czyli magazyn młodości sztuki słuchowej Nr 52 — J. Tuszewskiego; 23.10 Na organach kościoła farnego św. Bartłomieja w Ka- zimierzu Dolnym — gra Józef Se- rafin; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Z innego strumienia czasu” — odc. pow.; 9.15 Kiermasz płyt Wytwórni Panton; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Tematy Joe Zawinula; 11 Pow. w wyd. dźwięk. R. Bratny; „Kolumbowie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Pow. z rozrywki; 13.50 „Mój Żyrardów” — odc. pow. P. Hulki-Laskow- skiego; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 40 lat jazzu w Carnegie Hall; 15.40 M. Rodowicz solo i w duecie; 16 Pa- mięć dobrych ludzi — rep.; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszy-

stkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 To lubię i o literaturze francuskiej mówi J. Ro- goziński; 19.25 „Gdy po trudnym dniu” — śpiewa U. Sipińska; 19.35 Opera — W. A. Mozart — „Laska wósc Tytusa”; 19.50 „Z innego stru- mienia czasu” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.35 Początek dzw. kowa z Paryża; 20.50 „Smutek” gra zespołu „Krzak”; 21 Reminiscen- cie muzyczne; Konc. Kameleon Haendla; 22.05 Gwiazdasz siedmiu wieszczów J. Clerc; 22.15 Interdio — aktualności — mag.; 23 Gio- sy poetów — K. L. Gałczyński; 23.05 Między dniem a snem.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15.30, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex- press; 7.40 Radio dedykuje z Po- znania; 8 W. A. Mozart — Sonata Es-dur na fortepian i skrzypce (KV 481); 8.55 W kregu spraw ro- dzinnych „Przygotowanie dziecka do szkoły”; 8.55 Gra kapelo; 11.40 Historia opery na płytach Sera-

Na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika

Placówek handlowych i usługowych jak nie było tak nie ma

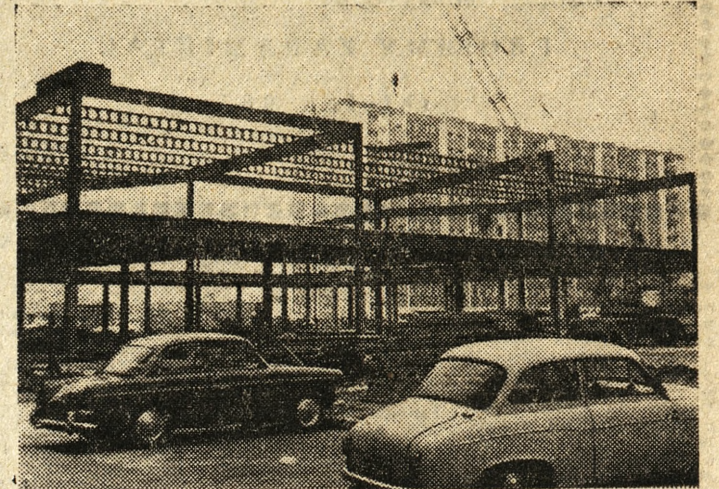
Budowa Osiedla im. Mi- kołaja Kopernika rozpo- częła się jesienią 1974 roku. Obecnie mieszka na nim około 7000 ludzi. Osiedle składa się z trzech części, w pierwszej od strony ul. Jawornickiej trwa odbiór techniczny dwóch ostat- nich domów. W drugiej części (po lewej stronie ul. Promie- nistej z kierunku Raszyna) siedem domów, każdy po 11- kondygnacji, ma być gotowych do końca grudnia br. W bu- dowie znajduje się także trze- cia część osiedla — w rejonie ul. Jugosłowiańskiej.

Domów przybywa, choć nie zawsze w ustalonych termi- nach. Natomiast podstawo- wych obiektów handlowo-u- sługowych nadal prawie tu nie ma. Dotychczas stanął na o- siedlu tylko niewielki pawil- on (sklep spożywczy) o po- wierzchni użytkowej 145 me- trów kwadratowych oraz przedszkole z elementów drow- nopochońnych. Jest tu jeszcze w starym budynku „społemo- ski” sklep warzywny. Wkrótce ma być otwarty no- wy kiosk, także z warzywami. I to już wszystko. Jak na kilkudziesięcioletnie osiedle niewie- le. Życie codzienne tu mieszkających nie jest więc łatwe.

Na osiedlu Kopernika po- wierzchnia sprzedażna skle- pów przypadająca na 1000 mieszkańców jest bowiem sie- dem razy mniejsza niż ubiegło- roczna średnia ogólnokrajowa. Wprawdzie budowa dużego pawilonu (3200 metrów kwa- dratowych) w pierwszej czę- ści osiedla rozpoczęła się w po- łowie 1976 roku, jednak do te- go czasu roboty niewiele po- sunęły się naprzód. Tymcza- sem na ten obiekt, w którym mają się mieścić m. in. sklepy placówki usługowe, gastro- nomiczne oraz klub i świetlica, mieszkańcy czekają z niecier- pliwością.

Wykonawca — Poznański

Kombinat Budowlany w Su-



chym Lesie ponad dwa lata traktował ten obiekt — mó- wiąc delikatnie — po macosz- mu. Wobec tego w marcu bie- żącego roku — w ramach po- mocy dla budownictwa mieszkaniowego — zdecydowano dokończenie budowy pawilonu zlecić Poznańskiemu Przed- siębiorstwu Budowlanemu Przemysłu Lekkiego. Wiele było z tym zachodu bowiem zgodę na to musiało wyrazić Mini- sterstwo Przemysłu Lekkiego. Wreszcie pod koniec czerwca ją uzyskano. Wówczas też uz- godniono, że 1 sierpnia br. po wykonaniu wielu robót jeszcze przez PKB w Suchym Lesie, plac budowy przejmie „nowy” wykonawca. Ale i z tych ob- wiązków Kombinat się nie wy- wiał. Przeprowadzona 26 lip- ca kolejna wizja lokalna wy- kazała, że niemal nie ma u- czyniono, by PPBPL mogło przystąpić do zleconych mu za- dań. Teren budowy nie był ogrodzony, a drogi montażowe nie wykonane. Nie zrealizowa- no też całej konstrukcji stalo- wej, ani nie uzyskano orzecz- nia nadzoru autorskiego co do komplementu i prawidłowego montażu. Długa zresztą była li- sta spraw, które należało wy-

ta stalowa konstrukcja to rezul- tat ponad dwuletniej budowy pa- vilonu.

Fot. — R. Królak

koniec. Kombinat zawiódł więc na całej linii! Termin wszczę- cia prac, przez PPBPL, prze- sunięto na 21 bm. Natomiast niektóre zadania w dalszym ciągu czekają na realizację przez kombinat.

W tym roku PPBPL ma wy- konać prace wartości 5 mln zł, co oznacza budowę pomie- szczy dla sklepów: spożywcze- go, warzywniczego i papierni- czego, baru, kawiarni oraz za- plecza do obsługi urządzeń ciepłowniczych dla całego o- siedla. By umożliwić zaś wszy- stkim przyszłym użytkowni- kom zagospodarowania posz- cególnych pomieszczeń do końca roku 1979, wykonawca będzie je sukcesywnie prze- kazywał, począwszy od październi- ka tego samego roku. Jeśli- li jednak Poznański Kombinat Budowlany nadal będzie od- wlekał wykonanie zadań, to projektowany termin oddania pawilonu do użytku może ulec dalszemu opóźnieniu. Kto wreszcie zadba energicznie o to, by tak się nie stało? (an)

ODPOWIADAMY

Piotr Ratajczak, ul. Ognik. — Wydział Komunikacji wyjaśnił nam, że kursy na kartę rowerową organizowane są w szkołach, natomiast indywidualnie można taką kartę uzyskać po zdaniu egzami- nu z przepisów ruchu drogowego, w którymś z komisariatów MO. Na temat modelowania peruk ra- dzimy zasięgnąć informacji w Spółdzielni Przejrzeko-Kosmetycz- nej, ul. Garbary 64. (2338)

rych warunków oglądania ekspozycji brzmia przekonująco. Nie można jednak aprobować odpra- wiania z kwitkiem wycieczki, przybyłej do Rogaliny z odleg- lych stron i dlatego też nieswia- domie obowiązuje uzgadniania z muzeum terminu jego zwiedzania. W takich sytuacjach, jak opisana, trzeba by chyba odstąpić od re- guty. Osoby, którym odmówiono wstępu, a które z daleka przyby- ly do Rogaliny specjalnie w tym celu, nie będą dobrze wspo- minały nie tylko muzeum, lecz również w ogóle Wielkopole.

Również godziny otwarcia mu- zeum (od 10 do 15.15, a w niedzie- le do 17.15) są w sezonie turystycz- nym i wobec dużej frekwencji stanowczo niewystarczające. Nie pokójko w związku z tym brzmia zasysgalizowany nam mimochod- dem przez dyrekcję Muzeum Na- rodowego w Poznaniu fakt, że mi- mo wzrostu zwiedzających — dys- ponuje ona nie zwiększonymi od- lat środkami na cele, związane z ich obsługą. (zk)

Po zeszyty i kredki jeszcze bez kolejki

Organizowane od lat już z początkiem sierpnia kiermasze artykułów szkolnych ułatwiają zaopatrzenie się za- wczasu niemal we wszystko, co może być potrzebne w no- wym roku nauki. Jednakże sklepy i stoiska z dziećmi i arty- kułami szkolnymi bywają oblegane, natomiast papirnicze nie mają nadmiaru klientów. Prawdziwy ruch zaczyna się dopiero na początku września. Dlaczego?

Uczniowie na pierwszych spotkaniach z nauczycielami wy- mą kartki, by zanotować nie tylko plan zajęć na najbliższe dni, ale także jakie zeszyty i pomoce naukowe będą im w ciągu roku potrzebne. A gdy tylko skończą się wstępne zajęcia, ustawia się w długich kolejkach przed sklepami pa- pierniczymi, parę dni temu pustawymi. Trudno było bowiem przewidzieć, jakich zeszytów będzie wymagała „pani” w szkole. Program nauczania nie określa, że muszą to być np. 32- czy 60-kartkowe, bo wówczas wcześniej można by się w sklepach czy na kiermaszach zaopatrzyć w odpowiedni ich zapas. Jedną „pani” wymaga zaś tylko zeszytów grub- szych, bo sprawdziany poleca pisać na kartkach, druga — cienkich, bo nie chce później dźwigać kilkukilogramowych stosów prac klasowych. W jednej szkole rysuje się kredkami ołówkowymi, w innej — pastelami. I tak sprośności tym za- leceniom powoduje na początku zajęć szkolnych wyczekiwa- nie w kolejkach, zamieszanie i nerwowość, gdy w jednym sklepie nie można wszystkiego otrzymać.

Dobrze byłoby zatem informować uczniów przy końcu ro- ku szkolnego, co im w następnej klasie będzie potrzebne. Mimo wszystko rodzimy jednak nie wyczekiwać do ostatniej chwili na dyspozycję, ale teraz, gdy w sklepach papierni- czych pustawo, zaopatrzyć się w podstawowy zestaw zeszy- tów. W pierwszym miesiącu nauki będzie można go uzu- pełnić. (zd)

Tygodnia — R. Schumann — Plesn „Słonecznik”; „Noc księżycowa”.

WIADOMOŚCI: 12, 15, 16, 22.25.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.30 — Wakacyj- ne Kino Młodych: historia żywa — „Skapani w ogniu” — polski film fab.; 15 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiekt”; 16.30 — Teleferie Telewizji Dziecięcej i Chłopaków oraz „Thierry Śmiech”; odc. pt. „Pa- nie z Pontorson” — film prod. TV franc. (kol.); 17.30 — „Poligon”; 17.55 — Melodie w barokowym nastroju w programie 2 koncer- tu fletowe nr 3 i 5 Jeana Phi- lippe’a Rameau; 18.20 — Sonda; „Inwentyka, czyli pomysły genial- ne” (kol.); 18.50 — Radzimy rolni- kom; 19 — Dobranoc dla najmłod- szych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wieczór z dzienni- kiem (kol.); 20.30 — „O życie świadka” — film kryminalny prod. USA; 22.05 — „Pegaz” — aktual-

na publicystyka kulturalna (kol.); 22.50 — Poradnik zmotoryzowa- nego turysty (kol.); 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.45 Kino Miniatur — „Czechosłowacki film ani- mowany” (kol.); 17.25 — „Luk te- czy” — odc. pt. „Wigilia” — film sensacyjny (kol.); prod. TV CSRS; 18.10 — Powtórka z języka rosyj- skiego, lekcja 27 (kol.); 18.40 — Powtórka z języka francuskiego, lekcja 27 (kol.); 19.10 — „Tele- skop”; 19.30 — Wieczór z dzienni- kiem (kol.); 20.30 — W kregu kul- tury i obyczajów — „Tropami architektur dżentelmenów”; W pro- gramie filmów: „Karczmę i zajaz- dy” i „Skansen pszczelarski”; 21.10 — Z ziemi polskiej — „Amery- kański pejzaż”; „Ukazanie wkladu Polonii w rozwój sztuk plastycz- nych i stosowanych w Stanach Zjednoczonych (kol.); 21.40 — 24 godziny (kol.); 21.50 — „Róża Lon- treux” — „Klinika zwierząt” — angielski program rozrywkowy (kol.).